

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 33 (10 500)

Poznań, czwartek 9 lutego 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Zakończenie misji dyplomatycznej

S. Jędrzychowski u J. Kudara

I sekretarz KC WSPR Janos Kadar przyjął w środę, 8 lutego br., ambasadora PRL na Węgrzech Stefana Jędrzychowskiego, który w związku z zakończeniem swej misji dyplomatycznej złożył mu wizytę pożegnawczą.

W tym samym dniu Stefan Jędrzychowski został przyjęty przez premiera WRL, Gyöergya Lazara. (PAP)

Solidarność Polski z pokojową polityką Wietnamu

8 bm. minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek przyjął ambasadora Socjalistycznej Republiki Wietnamu w Polsce, Nguyen Ngoc Uvena, który wręczył mu tekst oświadczenia rządu SRW z dnia 5 lutego 1978 r. w sprawie pokojowego zakończenia konfliktu i uregulowania stosunków między Wietnamem i Kambodżą.

Min. Wojtaszek wyraził solidarność z pokojową polityką Socjalistycznej Republiki Wietnamu i pełne poparcie dla nowych propozycji rządu SRW zmierzających do niezwłocznego przetrwania ognia i propagandy wrogów oraz przystąpienia do rokowań w celu podpisania porozumienia granicznego na zasadzie wzajemnego poszanowania suwerenności i terytorialnej integralności przyznania istniejącej linii granicznej.

Jednocześnie min. Wojtaszek wyraził przekonanie, że

Dokończenie na str. 2

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukaze się na 3 dni w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- „Przywilej młodości — na przed iść” — kolejna publikacja z cyklu „Czas zwiększonej aktywności”
 - „Na krajowym półmisku” — artykuł o perspektywach rozwoju przemysłu spożywczego
 - „Celtyckie dziedzictwo w pradziejach Polski” — o nowych badaniach archeologicznych
 - „Ginąc wiatraków” — czyli ciekawi ludzie, ciekawe sprawy
 - „W kręgu literatury” — kolumna poświęcona pisarzom i ich działalności
- Nadto w numerze: felietony, listy czytelników, humor i rozrywka.

Wyniki wyborów dowodem powszechnej aprobaty programu rozwoju kraju

Posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych

8 bm. odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych, w którym udział wzięli:

• ze strony Komitetu Centralnego PZPR: Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch, Jerzy Łukaszewicz, Zdzisław Zandarowski;

• ze strony Naczelnego Komitetu ZSL: Stanisław Gucwa, Józef Ozga-Michalski, Zdzisław Tomal, Bronisław Owsianik;

• ze strony Centralnego Komitetu SD: Tadeusz W. Mytyczak, Piotr Stefański, Krystyna Marszałek, Zbigniew Rudnicki.

W trakcie posiedzenia dokonano oceny przebiegu i wyników wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego. Podkreślono, że rezultaty

wyborów stanowią wyraz zaufania i poparcia społeczeństwa dla zawartego w deklaracji wyborczej Frontu Jedności Narodu programu dalszego konsekwentnego urzędowania postanowień VII Zjazdu i II Krajowej Konferencji PZPR.

W toku dyskusji stwierdzono, że od pierwszych dni w pracy nowo wybranych rad narodowych podstawowym zadaniem jest aktywne działania na rzecz pełnego urzędowania celów określonych w Narodowym Planie Rozwoju Socjalno-Gospodarczego na rok bieżący, a zwłaszcza zapewnienie rozwoju produkcji przeznaczanej na potrzeby rynku, na zaspokojenie potrzeb społecznych i eksportu oraz rozszerzenie usług, zwiększenie hodowli, efektywniejsze wykorzystanie gruntów rolnych.

Określono zadania zmierzające do szybkiego rozpatrzenia i realizacji zgłoszonych w toku kampanii wyborczej wniosków i postulatów obywateli. Wyrażono pogląd, że celem byłoby przedstawienie na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu oceny wykończenia wniosków, wynikających z przebiegu wyborów do rad narodowych.

Omówiono również zadania partii i stronnictw w pracy na rzecz dalszego umacniania rangi rad narodowych w systemie demokracji socjalistycznej oraz budowania aury radnych jako działaczy pełniących odpowiedzialne funkcje społeczne i obywatelskie.

Szczególną uwagę zwrócono na właściwe przygotowanie i przeprowadzenie pierwszych inauguracyjnych sesji nowo wybranych rad. (PAP)

L. Breżniew przyjął kanclerza Austrii

Sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew przyjął kanclerza Austrii Bruno Kreisky'ego.

Leonid Breżniew podkreślił m. in. priorytetowy, konsekwentny charakter polityki Związku Radzieckiego, zmierzającej do pogłębienia tradycji cywilnych, dobrosąsiedzkich stosunków z neutralną Republiką Austrii.

Kancelerz Bruno Kreisky stwierdził m. in., że stanowił dla Austrii w odniesieniu do problemów utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim i na całym świecie, zgodne z aktem końcowym konferencji w Helsinkach, jest zbliżone lub zbliżone do stanowisk, jakie zajmują Związek Radziecki.

Bruno Kreisky przypomniał o zaproszeniu skierowanym do Leonida Breżniewa przez prezydenta Austrii do złożenia oficjalnej wizyty w Austrii. Leonid Breżniew wyraził podziękowanie i potwierdził swą zgodę na skorzystanie z tego zaproszenia w odpowiednim czasie. (PAP)

Rokowania SALT

W środę odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w radziecko-amerykańskich rozmowach na temat ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. (PAP)

Sytuację we Włoszech komplikuje postawa liberałów

Wczoraj desygnowany premier Giulio Andreotti zakończył drugą rundę konsultacji politycznych w sprawie rozwiązania kryzysu rządowego we Włoszech. Konsultacje te, według określenia tutejszych komentatorów, nabrały zwyższego tempa, po przedstawieniu przez sekretarza generalnego WPK, Enrico Berlinguera, propozycji powołania jawnie usankcjonowanej większości parlamentarnej, na której oparłby się przyszły rząd, działający według programu przedłożonego przez wszystkie partie demokratyczne.

Program śródogodzinnych konsultacji Giulio Andreottiego obejmował rozmowy z delegacjami partii republikańskiej, liberalnej i chrześcijańsko-demokratycznej. Po dwugodzinnych spotkaniach z desygnowanym premierem, sekretarzem partii republikańskiej, Oddo Biasini, oświadczył dziennikarzom, że jego partia popiera ostatnie propozycje Berlinguera, uważając, że powinny one ułatwić znalezienie rozwiązania obecnych problemów politycznych.

Czynnikiem komplikującym sytuację polityczną jest obecnie postawa partii liberalnej, ugrupowania nie faszystowskiej prawnic. W czasie spotkania z Andreottim, liberałowie wyrazili sprzeciw wobec jakiegokolwiek formy udziału komunistów w większości parlamentarnej lub rządowej, zapowiadając, że nie wyrażą wotum zaufania dla takiej większości.

Czytaj także „Odgłosy” — str. 2

Obrady grup roboczych na spotkaniu belgradzkim

W środę w centrum „Sawa” odbyło się wiele posiedzeń organów roboczych spotkania belgradzkiego — przedstawicieli państw — uczestników aktu końcowego z Helsinek.

Obradowały: grupa główna oraz trzy grupy pomocnicze, zajmujące się redagowaniem dokumentu końcowego. Zebrali się także cztery nieformalne grupy kontaktowe, którym przewodniczą przedstawiciele państw neutralnych i niezwiązanych.

Ponieważ ustalony w grudniu 1977 program pracy drugiego etapu spotkania belgradzkiego. (PAP)

mu spotkanie belgradzkiego nakreślił plan zajęć do 10 bm., a nie przewiduje się, by w tym dniu spotkanie belgradzkie zakończyło obrady, cztery państwa neutralne — Austria, Finlandia, Szwajcaria i Szwecja — przygotowały projekt programu obrad spotkania belgradzkiego na najbliższy tydzień i prawdopodobnie na najbliższe tygodnie. Nowy program zajęć ma być przedstawiony na posiedzeniu plenarnym, które odbędzie się w najbliższym piątek (10 bm.). Będzie ono miało decydujący charakter dla dalszego przebiegu spotkania belgradzkiego. (PAP)

Wśród tych dwóch układów znalazły się stanowiska grupy senatorów niezdecydowanych.

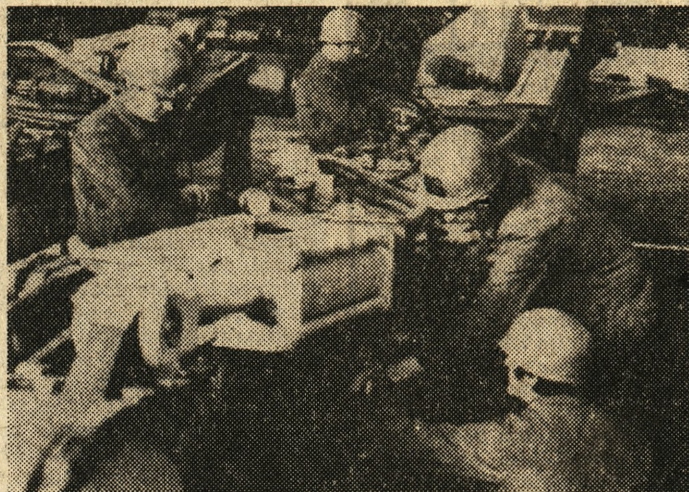
Represje władz Izraela

Władze izraelskie w dalszym ciągu stosują zakrojone na szeroką skalę represje wobec szerokiej ludności okupowanych ziem arabskich.

Zagrożenie rządu Belgii

Sprzeciw współrządzącej Belgijskiej Partii Socjalistycznej wobec planów zmodernizowania belgijskiej obrony przeciwlotniczej,

Kombajny dla górnictwa



Piotrowicka Fabryka Maszyn „Famur” jest producentem ścianowych kombajnów węglowych. Plan na rok bieżący przewiduje 200 tego typu maszyn. Na zdjęciu: podczas montażu kombajnu. CAP — fot. Seko

W Wielkopolsce

Inauguracyjne sesje nowych rad narodowych

Rozpoczęła się nowa, czteroletnia kadencja nowo wybranych rad narodowych miejskich, gminnych, rad narodowych miast i gmin oraz rad dzielnicowych. W Wielkopolsce w dniu 5 lutego wybrano: w Kaliskim 2130 radnych, w Koninie 1795 radnych, w Lesznie 1330; w Piławie 1760 i w Poznaniu 2875 radnych. Wśród nowo wybranych są przedstawiciele wszystkich grup społecznych: klasy robotniczej, rolników, inteligencji, kobiet, młodzieży.

Obecnie odbywają się sesje inauguracyjne nowo wybranych rad narodowych. W sesjach tych, które mają charakter uroczysty, uczestniczą przedstawiciele ogółu mieszkańców oraz organizacji społecznych. Radni po złożeniu ślubowania, wybierają m. in. przewodniczącego rady i jego zastępcę, powołują stałe komisje oraz zatwierdzają skład nowego prezydium rady. Dokonana zostaje także ocena kampanii wyborczej oraz omawiane są zgłoszone przez wyborców wnioski i postulaty. Na sesjach prezydenci miast i naczelnicy gmin przedstawią wyniki realizacji ubiegłorocznego planu społeczno-gospodarczego oraz zadań, związanych z tegorocznym planem.

Jak już informowaliśmy, 7 lutego br. odbyła się inauguracyjna sesja nowo wybranej Miejskiej Rady Narodowej w

Gnieźnie. Następna sesja inauguracyjna w Poznaniu odbędzie się dzisiaj, 9 bm. — Rady Narodowej Miasta i Gminy Oborniki. Sesja Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu odbędzie się 13 lutego.

W Kaliskim pierwsze sesje inauguracyjne odbędą się 13 lutego: miejskich rad narodowych w Kaliszu, Ostrowie i Sulmierzycach, rad narodowych miast i gmin w Jarocinie, Grabowie nad Prosną, Zdunach, Nowych Skalmierzycach i Ostreszowie oraz gminnych rad narodowych w Kotlinie i Ostrowie.

W Koninie pierwszą sesją będzie sesja inauguracyjna Rady Narodowej Miasta i Gminy Witkowo — jutro, 10 lutego. W Koninie Miejska Rada Narodowa zbierze się na swej sesji 17 lutego br.

W Lesznie pierwszą sesją inauguracyjną odbędzie się 14 lutego: sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy Szczytnogowa oraz sesje gminnych rad narodowych w Jamnie, Lipnie, Niechlewie, Pleszewie i Piastach. Sesja Miejskiej Rady Narodowej w Lesznie odbędzie się 18 lutego.

W Piławie pierwsze sesje odbędą się 13 lutego: gminnych rad narodowych w Czarnkowie, Ryczyńcu, Szydłowie, Wronie, Wągrowcu, Zerkwowie i Złotowie. Sesja inauguracyjna Miejskiej Rady Narodowej w Pile odbędzie się 17 lutego br. (brn)

Załoga zespołu orbitalnego kontynuuje prace

„Progress-1” zakończył lot

Specjalny korespondent Agencji TASS podaje z ośrodka kierowania lotem, że zgodnie z programem, po wykonaniu końcowych operacji statek „Progress-1” na rozkaz z ziemi zmienił orbitę lotu, zaś w wyznaczonym czasie zaczęły działać jego układy hamujące. Statek wszedł w gęstą warstwę atmosfery nad zachodnią częścią Oceanu Spokojnego i przestał istnieć.

Jak wiadomo, statek „Progress-1” został wprowadzony na orbitę okołoziemską 20 stycznia br. 23 tegoż miesiąca przycumował do orbitalnego zespo-

łu naukowo-badawczego „Salut 6” — „Sojuz 27”, na którego pokład dostarczył paliwo i inne ładunki. Przez 15 dni statek transportowy odbywał lot w Kosmosie jako część składowa pilotowanego zespołu.

W środę dzień roboczy załogi zespołu orbitalnego „Salut 6” — „Sojuz 27” rozpoczął się o godz. 8 czasu moskiewskiego. Jurij Romanienko i Georgij Greczko pracowali zgodnie z programem. Systemy pokładowe zespołu funkcjonują normalnie, a samopoczucie kosmonautów jest doskonałe. (PAP)

Z tytułem mistrza Polski wracają do Poznania koszykarki AZS

Ogromna radość zapanowała w obozie poznańskich akademików po zakończeniu wczorajszego meczu z Wisłą Kraków. Poznanianki wygrały to spotkanie 78:71 (35:32) i zapewniły sobie tytuł mistrza Polski o który toczyły zaciętą walkę od rozpoczęcia rozgrywek ligowych. Nim jednak zdobycie prymatu w kraju stało się faktem, poznańskie zawodniczki przeżyły dramatyczne chwile

związane nie tylko z przebiegiem wydarzeń na boisku.

Zacznijmy jednak od początku. Koszykarki AZS nie były faworytem w tym spotkaniu. Jak wczoraj informowaliśmy nie mogła wystąpić Wiśniewska, która w pojedynku z ŁKS otrzymała drugie przewinięcie techniczne. Z gry na boisko wyszła Gumowska, a żeby nie osłabiać za bardzo składu, zdecydowano się na str. 4.

krótco + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Współpraca fizyków

W podmoskiewskiej miejscowości Dubna zakończyła się w środę narada pełnomocnych przedstawicieli jedenastu krajów socjalistycznych, członków Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych. Na zakończenie obrad stwierdzono, że międzynarodowa współpraca w ramach instytutu rozwija się pomyślnie.

Debaty ratyfikacyjne

Wczoraj w Senacie USA rozpoczęła się debata ratyfikacyjna nad traktatami amerykańsko-panam-

skimi. Los tych dwóch układów zależy od stanowiska grupy senatorów niezdecydowanych.

Represje władz Izraela

Władze izraelskie w dalszym ciągu stosują zakrojone na szeroką skalę represje wobec szerokiej ludności okupowanych ziem arabskich.

Zagrożenie rządu Belgii

Sprzeciw współrządzącej Belgijskiej Partii Socjalistycznej wobec planów zmodernizowania belgijskiej obrony przeciwlotniczej,

co miałyby stanowić wkład tego kraju do obrony przeciwlotniczej NATO w Europie zachodniej, zagroził istnieniu rządu koalicyjnego premiera L. Tindemansa.

Powód ucieczki — zadłużenie

Prasa szwajcarska ujawniła w tych dniach rzeczywiste przyczyny nagłego zniknięcia ze Szwajcarii we wrześniu 1976 r. Aleksandra Solżenycyna, który — jak okazało się później — zamieszkał w USA. Powodem ucieczki było jego zadłużenie wobec szwajcarskich władz podatkowych wynoszące blisko 2 mln dolarów.

Odwołanie

T. Pietrzaka

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych odwołał doc. dr. gen. bryg. Tadeusza Pietrzaka ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w związku z przejściem do pracy w służbie zagranicznej.

Równocześnie prezes Rady Ministrów wyraził gen. bryg. Tadeuszowi Pietrzakowi podziękowanie za wieloletnią pracę na dotychczas zajmowanym stanowisku państwowym. PAP

od GŁOSU

Włoski kryzys rządowy, który jeszcze przed kilku dniami wydawał się nie do rozwiązania, wszedł w tym tygodniu w stadium umożliwiający utworzenie takiego gabinetu, który mógłby mieć zapewnioną większość parlamentarną. Dochodzi do tego dzięki stanowisku komunistów, którzy po chrześcijańskiej demokracji są w parlamencie drugą co do wielkości partią polityczną. Do tej pory, począwszy od upadku poprzedniego rządu Giulio Andreottiego w połowie stycznia br., partia komunistyczna postuluje zapewnienie jej miejsc w przyszłym gabinecie, tworzonym znowu przez G. Andreottiego. Uznając je jednak za pewne przed wejściem polityczne i ekonomiczne potrzeby szybkiego wyjścia z kryzysu, Włoska Partia Komunistyczna ogłosiła we wtorek, że w obecnych warunkach uważa za możliwe przyłączenie się do większości parlamentarnej popierającej rząd; jednak w programie tego rządu mają znaleźć się postulaty wysuwane przez komunistów.

Jeśli politycy chrześcijańskiej demokracji przystaną na te kompromisowe propozycje komunistów, poparcie zresztą już także przez socjalistów i radykałów, Włochy będą miały szansę otrzymania takiego rządu, który może mieć szerokie poparcie parlamentarne. I w ten sposób uchronić się od częstych kryzysów rządowych, które w ostatnich rachunkach największą szkodę przyniosą szerokiemu rozwojowi ludzkiej pracy, tracącym sporo z powodu niemożności rozwiązania nadzwyczajnych spraw gospodarczych.

Dotychczasowy rozwój wydarzeń towarzyszących obecnemu kryzysowi rządowemu udowodnił zasadność dla przyszłości Włoch: rzecz nie jest w tym kraju możliwa utworzenie trwałego rządu bez komunistów, a przy najmniej bez ich poparcia w parlamencie.

TK

Rozporządzenie Rady Ministrów

Większe uprawnienia wojewodów

Weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie statusu wojewody. Zaczął działać w codziennej praktyce kolejny rządowy akt prawny, którego celem jest doskonalenie systemu zarządzania gospodarką w terenie — zgodnie z celami określonymi na VI i VII Zjeździe PZPR. Stanowi on wyraz realizacji podstawowych założeń przeprowadzonej w ostatnich latach reformy terenowych organów władzy i administracji państwowej.

Status konkretyzuje i rozstrzyga podstawowe zadania, uprawnienia i obowiązki wojewodów, którzy działają jako przedstawiciele rządu, organy wykonawcze i zarządzające wojewódzkimi radami narodowymi, terenowe organy ad-

ministracji państwowej, stowarzyszenia wojewódzkiego. Wprowadzono niektóre nowe rozwiązania, zwłaszcza w sferze uprawnień koordynacyjnych i nadzorczych. Ma to na celu stworzenie lepszych warunków do skutecznego oddziaływania wojewodów na realizację zadań społeczno-gospodarczych, umocnienia ich odpowiedzialności za rozwój regionu.

Ministrowie i kierownicy urzędów centralnych, współdziałają z wojewodami w realizacji zadań resortowych i udzielają im pomocy.

Wojewodowie współdziałają z organami kontroli państwowej, spółdzielczej i społecznej w sprawowaniu nadzoru nad jednostkami gospodarczymi,

podporządkowanymi radom państwowym oraz jednostkami niepodporządkowanymi, powołanymi z gospodarką województwa.

Status określił odpowiedzialność wojewodów przed wojewódzkimi radami narodowymi za rozwój społeczno-gospodarczy województwa, a przed rządem i prezesem Rady Ministrów — za przebieg realizacji zadań określonych w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym.

Status wojewody dotyczy również prezydenta miasta stopnia wojewódzkiego.

Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie statusu wojewody zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw PRL nr 2 z 3 lutego br. (PAP)

Solidarność Polski z pokojową polityką

Dokończenie ze str. 1

uregulowanie tego konfliktu w drodze rokowań służyłoby interesom narodów obu krajów oraz stanowiłoby cenny wkład do dzieła pokoju i bezpieczeństwa w Azji i na całym świecie. (PAP)

List wietnamskiego MSZ do K. Waldheima

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Socjalistycznej Republiki Wietnamu wystosowało list do sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima, informując o stosunku Wietnamu do Kambodży. W liście podkreśla się, że propozycje, mające na celu pokojowe uregulowanie stosunków między tymi państwami, co zostało zawarte w oświadczeniu rządu SRW z 5 lutego br., są zgodne z Kartą NZ i odpowiadają interesom pokoju i bezpieczeństwa w Azji południowo-wschodniej i na całym świecie. SRW proponuje, by oświadczenie to uznano za oficjalny dokument ONZ. (PAP)

Walka z piractwem powietrznym zadaniem międzynarodowym

Nawiązując do sprawy uprowadzonego 6 bm. do RFN czeskosłowackiego samolotu pasażerskiego, lecącego z Pragi do Berlina, dziennik „Rude Pravo” przypomina dwa wcześniejsze tego rodzaju przypadki i pisze, że gdyby władze zachodniemieckie zgodziły się na wydanie Rudolfa Beczvara, który uprowadził samolot CSRS w październiku 1976 r., oraz Vlasila Toupalika i Ruzeny Vlezkovej, którzy dokonali podobnego przestępstwa w październiku 1977 r., ułatwiłyby to prowadzenie walki z piractwem powietrznym w skali międzynarodowej.

Wbrew logice — stwierdza dziennik — w RFN wciąż utrzymuje się, że uprowadzenie samolotu z kraju socjalistycznego nie ma nic wspólnego z terroryzmem i dlatego zachodniemieckie wymiar sprawiedliwości stosuje podwójną miarę w tej kwestii. Ta teoria jest przyczyną — jak podkreśla „Rude Pravo” — że żadne sposoby walki z piractwem powietrznym nie dały dotychczas wyników. Dziennik stwierdza, że jedynym skutecznym środkiem, który zapobiegałby ewentualnym dalszym porwanom samolotów, byłoby wydanie piratów powietrznych w celu należytego ukarania ich we własnym kraju.

Korespondent CTK w Bonn pisze, że mimo iż zachodniemiecki kodeks karny traktuje piractwo powietrzne jako szczególnie niebezpieczne przestępstwo, frankfurcki wymiar sprawiedliwości nie spieszy się i nie zajmuje zdecydowanego stanowiska. W ciągu czterech miesięcy, od uprowadzenia samolotu przez V. Toupalika i R. Vlezkovę nie wniesiono przeciwko nim aktu oskarżenia. (PAP)

Laureaci festiwalu „Schola Cantorum” w Kaliszu

W Kaliszu zakończył się trwający trzy dni ogólnopolski przegląd uczniowskich zespołów kameralnych muzyki dawnej — organizowany przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania, miejscowe Kuratorium pod auspicjami Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania Muzycznego i Polskiego Komitetu do Spraw Radia i Telewizji — „Schola Cantorum”.

Po wysłuchaniu 32 zespołów uczestniczących w konkursie jury pod przewodnictwem prorektora Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie, prof. Kazimierza Piwkowskiego, nagrodę „Harty Eola” przyznało w kategorii zespołów wokalnych Harcerskiemu Zespołowi Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” z Poznania, prowadzonemu przez Jadwigę Galeską. W kategorii zespołów instrumentalnych — Zespołowi Fletów Prostyńskich Szkoły Podstawowej nr 3 z Przemysła oraz Zespołowi Kameralnemu Muzyki Dawnej Pałacu Młodzieży w Bydgoszczy. Zespoły z Przemysła i Bydgoszczy otrzymały ponadto na ręce Naczelnej Redakcji Dzieł o-Młodzieżowej Polskiego Radia w Warszawie w postaci nagrań archiwalnych.

W kategorii zespołów wokalno-instrumentalnych „Harty Eola” podczas tegorocznego „Schola Cantorum” nie przyznano. Natomiast jury przyznało puchar Ministra Oświaty i Wychowania Zespołowi Wokalnemu Elektronicznym Zakładów Naukowych we Wrocławiu. Puchar Kuratora Oświaty i Wychowania w Kaliszu — Zespołowi Instrumentalnemu Szkoły Podstawowej z Nowego Wiśnicza. Nagrodę WRZZ w Kaliszu — Zespołowi Fletów Prostyńskich Zbiorczej Szkoły Gminnej w Zerkowie (woj. kaliskie). Nagrodę Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu Zespołowi Wokalnemu Studium Wychowania Przedzkołowego w Ostrowie (woj. kaliskie). Nagrodę Kaliskiego Towarzystwa Muzycznego Zespołowi Wokalnemu i Liceum Ogólnokształcącego z Legionii. Zespół instrumentalny Elektronicznych Zakładów Naukowych we Wrocławiu otrzymał także nagrodę Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania Muzycznego. Do udziału w międzynarodowym spotkaniu muzycznym młodzieży szkolnej w lutym br. w Bydgoszczy pp. „Bydgoskie Imprezie Muzyczne” skierowano również grupę wrocławską. (mat)

Zgromadzenie Ogólne Oddziału PAN w Poznaniu

Współdział ludzi nauki w rozwoju regionu i kraju

Oddział Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu jest placówką, która od swego powstania w 1972 roku koordynuje badania naukowe prowadzone na terenie Polski północno-zachodniej. Wczoraj w Pałacu Działalności Oddziału PAN, na które przybyli wiceprezes Akademii prof. dr Szczepan Pieniążek oraz sekretarz naukowy prof. dr Jan Kaczmarek. Obecni byli także przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa i Poznania: sekretarz KW PZPR — Józef Świąt i prezydent Poznania — Władysław Śleboda.

Oddział PAN w Poznaniu skupia obecnie 32 placówki naukowe, w których prace badawcze prowadzi 1200 pracowników naukowych. W rozwoju poznańskiej nauki szczególne jest znaczenie humanistyki, nauk przyrodniczych, technicznych, medycznych i rolnych. Znaczące wyniki osiąga humanistyka w badaniach historycznych i metodologicznych oraz w zakresie m. in. pedagogiki, psychologii osobowości i ekonomii. Wysoki poziom prezentują także matematyka oraz fizyka i biologia molekularna, chemia bioorganiczna, genetyka roślin, dendrologia i ochrona roślin, genetyka człowieka, ortopedia i rehabilitacja. W dziedzinie nauk technicznych wyróżniają się inżynieria materiałowa, plastyczna, obróbka metali, budowa maszyn i technologia drewna.

Podczas spotkania, w którym uczestniczyli także m. in. rektorzy uczelni poznańskich, wiceprezes PAN poinformował o wynikach wyborów władz Oddziału PAN na nową kadencję, przeprowadzonych podczas sesji zamkniętej. Prezesem Oddziału został prof. dr Gerard Labuda, wiceprezesem — prof. dr Władysław Węgor, a członkami prezydium profesorowie Maciej Wiewiórowski (który został mianowany sekretarzem naukowym Oddziału), Władysław Kuraszewicz, Karol Mańka, Witold Michałkiewicz i Jerzy Topolski. Przyjęto sprawozdanie z działalności Oddziału za okres minionej kadencji oraz zgłoszono propozycje do programu pracy na lata 1978—80.

☆

Również wczoraj odbyło się spotkanie przedstawicieli władz PAN oraz jej poznańskiego Oddziału w KW PZPR, podczas którego przedstawiono aktualny stan i perspektywy rozwoju nauki w Poznaniu. Natomiast w rozmowach, jakie odbyły się w Bibliotece Kórnickiej omówiono przygotowania do 150-lecia tej placówki PAN oraz do obchodów 125-lecia Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. (zr)

CHÓR J. KURCZEWSKIEGO WE FRANCJI I BELGII • CHÓR S. STULIGROSA W NRD • ORKIESTRA A. DUCZMAŁ W RFN • „SCHOLA CANTORUM” W CZECHOSŁOWACJI

Zagraniczne podróże poznańskich zespołów

Cztery poznańskie zespoły muzyczne przebywają bądź w najbliższych dniach wyruszą w zagraniczne podróże artystyczne.

Wczoraj, po raz szósty w bieżącym sezonie, wyjechał poza kraj Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. Jerzego Kurcowskiego. Trasa miesięcznego tournée obejmuje Francję (w której zespół gościć będzie po raz czwarty) i Belgię. Śpiewający chłopcy dadzą ponad 20 koncertów, m. in. w stolicach obu państw oraz w Lille, Valenciennes, Gandawie i Brugge. Chór przygotował trzy pełnospektaklowe programy, złożone z najpiękniejszych utworów swego przebogatego repertuaru. Oprócz koncertów dokona też nagrań radiowych i telewizyjnych, a także uczestniczyć będzie w III Międzynarodowym Festiwalu Chórów Chłopców w Lille.

Drugi reprezentacyjny, polski chór chłopięcy — Filharmonii Poznańskiej pod batutą Stefana Stuligrosa — przebywa natomiast od wtorku w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w okręgu

Cottbus. „Śłowiki” prezentują tam — w czasie 3 koncertów — utwory polskiej muzyki dawnej oraz specjalnie na tę okazję przygotowane pieśni ludzkie wykonywane w języku oryginalnym.

Od 14 lutego występować będzie w Republice Federalnej Niemiec — w Hamburgu i niedalekim Ahrensburgu, Orkiestra Kameralna Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu pod dyr. Agnieszki Duczmał. Tym razem zespół przedstawi zachodniemieckiej publiczności dzieła J. F. Haendla (m. in. kantatę „Apolo i Daphne”), G. Telemanna i kompozytorów polskich. Sołistami będą artyści Opery Poznańskiej: Antonina Kowtunow (sopran) i Marian Konella (baryton) oraz altowiolista Włodzisław Żurawski.

Zagraniczny debiut oczekuje Harcerski Zespół Muzyki Dawnej „Schola Cantorum”. W połowie przyszłego tygodnia trzydziści śpiewających dziewcząt kierowanych przez Jadwigę Galeską, rozpoczyna dwutygodniowe występy w stolicy Czechosłowacji. (wig)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

3, 9, 10, 24, 30

LOSOWANIE II

1, 2, 15, 17, 23

Końcówka band. 2394

„Express-Lotek”

10, 25, 35, 36, 47

KRONIKA DNIA

PLENUM KW PZPR W KONINIE

W Koninie obradowało wczoraj plenum KW PZPR, na którym przedyskutowano materiały przygotowane na II Wojewódzka Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą. Odbędzie się ona 22 lutego.

Przewodniczący obradom, I sekretarz KW PZPR — Tadeusz Grabski podkreślił, że minione dwa lata były okresem dalszego dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego regionu, pełnego rozpoznania potrzeb oraz możliwości ich zaspokojenia.

Plenum jednomyślnie wybrało dotychczasowego kierownika Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej — Idziego Szkudlarkę sekretarzem KW PZPR w Koninie. (woj)

TEMAT — MIESZKANIA DLA LUDZI NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Mieszkania dla ludzi niepełnosprawnych — temu społecznie ważnemu tematowi poświęcone jest rozpoczęte 8 bm. w Miedzeszynie koło Warszawy 3-dniowe seminarium, w toku którego naukowcy oraz przedstawiciele zainteresowanych instytucji i resortów omówią aktualną sytuację i kierunki działania w tej dziedzinie.

Najistotniejsze problemy związane z tematyką obrad omówili w referatach: prof. Jan Szczepański, prof. Halina Skibniewska, prof. Marian Weiss i prezes Związku Spółdzielni Inwalidów — Włodzisław Pleško.

Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Zbigniew Zieliński, minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska Maria Miłczarek, sekretarz CRZZ — Irena Sroczyńska. (PAP)

A. Sadat zakończył wizytę w USA

Sroda była ostatnim dniem wizyty prezydenta Egiptu Anwar Sadata w Stanach Zjednoczonych.

W kołach waszyngtonskich obserwatorów panuje przekonanie, że bezpośrednie wyniki rozmów waszyngtonskich prezydenta Egiptu są niewielkie. Sadat nie osiągnął, gdyż nie mógł osiągnąć, dwóch celów. Nie nakłonił administracji waszyngtonskiej do jednoznacznej i zdecydowanego poparcia Egiptu w dyskusji z Izraelem, nie uzyskał też żadnych zobowiązań na temat dostaw amerykańskiej broni dla Egiptu.

PAP

Drogi Wielkopolski wolne od gołoledzi

Tegoroczna aura łaskawa jest dla Wielkopolski. Z innych rejonów kraju napływają wieści o ciężkiej sytuacji na drogach, spowodowanej opadami śniegu i obniżoną temperaturą, natomiast w Wielkopolsce drogowcy pracują jedynie w ramach tzw. działań profilaktycznych. Wszystko jednak wskazuje na to, że sytuacja zmieni się w najbliższych dniach.

Z wtorku na środę wystąpiły lokalnie opady w Kalis-

kiem, Leszynie i w Poznaniu. Blisko 500 pracowników Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Poznaniu, która zajmuje się zimowym utrzymaniem dróg w wymienionych województwach oraz w Konińskim pracowało wczoraj, korzystając z pomocy 60 piaskarek. Dzięki temu nie wystąpiła rano gołoledź, a drogi nie licząc śliskości od opadającego śniegu, były bezpieczne.

Jak poinformował dyżurny

akcji zimowej DODP — Bogdan Giżycki, we wszystkich rejonach panuje całodobowe pogotowie 500 drogowców, którzy mają do swej dyspozycji 100 pługów śnieżnych i 300 piaskarek. Na razie stosuje się jedynie posypywanie profilaktyczne piaskiem i mieszaniną piasku i soli. Niestety, wielu dozorców nadal zapomina o swych zimowych obowiązkach. Miejskie komisje porządku i czystości winne im o tym przypomnieć. (ask)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady śniegu. Temperatura minimalna od minus 1 do minus 3 stopni, maksymalna od minus 4 do minus 6 stopni.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 3 stopnie, w Kaliszu minus 6 stopni, w Koninie minus 5 stopni, w Lesznie minus 3 stopnie, w Pile minus 2 stopnie; ciśnienie 753,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Telefony

Na trasie Włoszakowice — Dłużyna w woj. pilskim został potrącony przez samochód pieszki, który stysząc sygnały skreślił na środku jezdni, zamiast zejść na jej skraj. Pieszki odniósł tak ciężkie obrażenia, że zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Na skrzyżowaniu ul. Solnej i Wolnica w Poznaniu doznał wstrząsu mózgu nietrzeźwy mężczyzna, potrącony przez tramwaj linii „16”. Przechodził on przez jezdnię mimo czerwonego światła.

Na odcinku Lutomy — Rychnów w woj. pilskim, uderzył w drzewo motocyklista. Poniósł on śmierć na miejscu, natomiast jadący z nim pasażer odniósł obrażenia. (b)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty (na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł)).

Indeks nr 35028

J—4

Nowe rady rozpoczynają pracę

Co zależy od prezydium?

Odbijają się inaugurujący nie sesje nowo wybranych rad narodowych szczebla podstawowego, uchwalane są ramowe plany pracy oraz wyłaniane prezydium — organy posiadające bardzo ważne uprawnienia inspirowania, nadające wyraz obliczu każdej rady.

O ostatecznej, całościowej ocenie pracy rady decydują — przede wszystkim, sami radni: stopień ich aktywności, zaangażowania i ofiarności, siła ich związków ze społeczeństwem, znajomość lokalnych potrzeb i możliwości. Wiadomo jednak, że gdyby tylko na tych elementach opierała się praca rad — byłby to wysiłek żywiołowy i przeważnie niewiele płynąłby z niego pożytku. Podstawowym więc obowiązkiem prezydium jest stałe hierarchizowanie społeczno-gospodarczych celów i problemów, czyli prowadzenie lokalnej polityki.

W tym kontekście widać najlepiej głęboki sens praktyki wybierania na przewodniczącego rady I sekretarza komitetu partyjnego, a na jego zastępców — kierowników lokalnych instancji stronnictw socjalistycznych. Kto bowiem — z natury rzeczy — ma najlepszy przegląd miejscowych potrzeb, możliwości i uwarunkowań, kto najpełniej widzi je na tle ogólnej sytuacji państwa, jeśli nie miejscowi przywódcy partii i stronnictw, miejscowi animatorzy poczynań politycznych?

ROZDRODNOŚĆ PROBLEMÓW

Problemy, trapiące nasze wsie i miasta, są szalenie różnicowane, więc prawie każde prezydium w centrum zainteresowania rady stawiać będzie inne sprawy. Biorąc pod uwagę lokalny koloryt, różnorodność spraw — można jednak wskazać kilka, które w swych pracach będzie musiała uwzględnić każda rada, w stopniu — rzecz jasna — wnikającym z oceny swego organu kierowniczego.

Najważniejsza kwestia będzie znaczna, w stosunku do poprzedniej kadencji, rozszerzenie działań na rzecz realizacji obecnej strategii społeczno-gospodarczej. Dokonać tego trzeba poprzez mądre, gospodarskie inspirowanie poczynań administracji lokalnej oraz przez kontrolowanie pro-

cesów wcielania w życie podjętych decyzji;

Położenie akcentu na wnikliwszą kontrolę własnych podwórek, nie jest przypadkowe. W ubiegłej kadencji rady chętniej kontrolowały przedsiębiorstwa nie podlegające im formalnie, co w dużym stopniu wynikało z błędnego mniemania, iż realizacja manewru zależy wyłącznie od decyzji, zapadających na szczeblu centralnym i działaniach jednostek podporządkowanych temu szczeblowi. Tymczasem, bodaj największym utrudnieniem nowych poczynań gospodarczych jest oddolne „cisnienie” inwestycyjne i niedostateczna dyscyplina przy realizacji planu.

TRZYMAC RĘKĘ NA PULSIE

W tym roku ogólnemu spadkowi nakładów inwestycyjnych towarzyszy 30-procentowy wzrost środków na inwestycje terenowe. Struktura tych nakładów została właściwie ustalona: pieniądze, wkładane w mury, mają przede wszystkim owocować w postaci lepszego zaopatrzenia rynku, zwiększonej podaży materiałów budowlanych z wytwórci lokalnych, rozszerzenia bazy usługowej dla rolnictwa. Chodzi o to, by prezydium rad narodowych „trzymało rękę na pulsie” i nie dopuszczało do żadnych odstępstw od przyjętych ustaleń. Wzmocnienie dyscypliny przy wykonywaniu planu wydaje się najważniejszym zadaniem, stojącym przed radami narodowymi nie tylko w perspektywie bieżącego roku, ale co najmniej całej ich 4-letniej kadencji.

W dotychczasowej praktyce działania rad niekiedy zdarzało się zachwianie proporcji między zainteresowaniem sprawami „makro”, trudnymi do wyobrażenia sobie a problemami małymi, dotyczącymi bezpośrednio każdego człowieka. Prezydium nowych rad znacznie więcej uwagi powinno poświęcić właśnie tzw. przyziemnym sprawom, tym bardziej, że są one zazwyczaj elementami spraw bardzo poważnych.

Pisząc to, mam na myśli przede wszystkim jakość pracy tych wszystkich organów i instytucji, z którymi obywatel ma na co dzień do czynienia: od usług poczynając, a na urzędach administracji pań-

stwowej — kończąc. Poprawy wymagają — przede wszystkim — dystrybucja artykułów handlowych, gospodarka materiałami budowlanymi, sprzętem rolniczym, ziemią i zasobami mieszkaniowymi.

SESJE — ZACZYNEM KRYTYCZNEJ DEBATY

Warto kilka słów poświęcić organizatorskiej roli prezydium. Na podstawie doświadczeń z ubiegłej kadencji wyłania się przede wszystkim kwestia odpowiedniego rozłożenia ciężaru prac rzeczowych między komisje. A sesje plenarne. Z dotychczasowych analiz wynika, że w wielu przypadkach — prawdopodobnie z braku doświadczenia — brak było w tym zakresie idealnej równowagi.

Niektóre prezydiumy reprezentowały pogląd, iż zadaniem komisji — jako ciała wyspecjalizowanego — jest sporządzenie projektu uchwały i przedłożenie go do zatwierdzenia sesji, stąd zdarzały się przypadki zbyt afirmatywnego przebiegu sesji. Wiadomo tymczasem, że nawet najbardziej fachowy i sprawny działający gremium nie jest w stanie zastąpić szerokiej dyskusji i wielostronnego spojrzenia. Tylko rozpatrzenie wielu aspektów tego samego problemu sprzyja optymalizacji decyzji.

Dlatego właśnie w drugiej kadencji zreformowanych rad należy oczekiwać od prezydium takiego zorganizowania trybu prac, by na komisjach spoczywał jedynie obowiązek merytorycznego przygotowania sesji plenarnych i by następnie ustalenia, postuлаты i wnioski komisji stawały się punktem wyjścia, swoistym zaczynem zaangażowanej i krytycznej debaty.

Mówiąc o szerokiej konfrontacji poglądów nie sposób ominąć milczeniem politycznie doniosłej roli, jaką ma do spełnienia prezydium w przekazywaniu pewnych kompetencji rady innemu ogniwom samorządu, a więc w pogłębianiu demokracji. Rozszerzenie współodpowiedzialności za sprawy ważne, jest bowiem — jak powiedział ostatnio w Sejmie Edward Gierek — skuteczną metodą przyciągania ludzi do aktywnej pracy, obciążania ich do dobrej roboty — głównych budulców pomyślności.

TOMASZ JEZIORAŃSKI



Nowe metro w Taszkencie

W końcu ubiegłego roku oddano do użytku pierwszy, 12,5-kilometrowy odcinek metra w Taszkencie, stolicy radzieckiego Uzbekistanu.

Na zdjęciu: stacja metra na placu Lenina.

Fot. — CAF

PKS jedzie pod górę

Niezawodny transport samochodowy — zapewni harmonijny rozwój gospodarki, ułatwia m. in. rozwijanie obrotów handlowych. I na odwrót: jeżeli oddziały PKS lub inne bazy transportowe nie są odpowiednio przygotowane do przewozów, to utrudniają rozwój społeczno-gospodarczy. Zadaniem dużej wagi jest przeto doskonalenie transportu samochodowego.

Jego obecna przestarzała struktura znacznie przeszkadza realizować zadania. Mamy bowiem transport publiczny, czyli PKS, spółdzielczy, branżowy — skupiony w poszczególnych resortach oraz gospodarczy rozproszony w tysiącach przedsiębiorstw i zakładów, zazwyczaj nieekonomicznie wykorzystywany. Zaściankowa polityka transportowa, rządząca się prawami często nie jednego resortu czy zjednoczenia, ale bazy — przynosi wiele strat.

Te ostatnie mają swe źródło nie tylko w niespójnej organizacji. Słabe strony transportu samochodowego prześledzić można na przykładzie PKS — głównego przewoźnika zarówno pasażerów jak i towarów.

W PKS-owskich przewozach towarowych przyczyną strat jest przede wszystkim niska gotowość techniczna ciężarówek. Od lat utrzymuje się ona na niezadowalającym poziomie, a nawet się obniża. W Przedsiębiorstwie PKS w Poznaniu (obejmującym oddziały w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim) każdego dnia w ub. roku wyłączonych było z eksploatacji około 400 samochodów ciężarowych! Niemal trzecia ich część uieruchomiona była wskutek braku części zamiennych lub ogumienia.

Trudna sytuacja pogarsza słabo rozwinięte zaplecze naprawcze. Warsztaty — na przykład w Koninie czy w Oddziale III w Poznaniu — są ciasne, niefunkcjonalne i kiepsko wyposażone. Podobnie jest i w innych rejonach kraju. Na dodatek warsztaty pracują często na jedną zmianę, co źle świadczy o gospodarności i zarządzaniu.

Rezerwy tkwią jeszcze w wykorzystaniu czasu pracy ciężarówek. Wystarczy powiedzieć, że przestoje w punktach ładunkowych, stanowią około połowę (!) ogólnego czasu pracy taboru. Przestoje rodzą się u nadawców i u odbiorców — w większości źle przygotowanych do robót przeładunkowych. W wielu magazynach nie można przygotować ładunku do wysyłki przed podstawieniem pojazdu. Godziny funkcjonowania punktów nie zawsze umożliwiają efektywne wykorzystanie pojazdów.

Na co dzień bardziej znane są niedomagania komunikacji pasażerskiej PKS. Wyłączenie z ruchu każdego autobusu powoduje bowiem trudności w wykonywaniu planowych i punktualnych przewozów. A przecież autobusy — wbrew powszechnemu przekonaniu — stanowią najbardziej masową komunikację w Polsce (w ubiegłym roku przewiozły około dwa razy więcej pasażerów od kolei). Jeżeli więc przy stałym rosnących zadaniach, znaczna część taboru jest niesprawna — pogarsza się jakość usług pasażerskich.

I tutaj PKS narzeka głównie na niedostatek części zamiennych. Z tego powodu w ub. roku w poznańskim przedsiębiorstwie nie mogło wyjechać na trasę dziennie około 100 autobusów. Trzeba jednocześnie wiele napraw wykonywać wysiłkiem poszczególnych oddziałów, bo nie ma gdzie oddawać do kapitalnego remontu silników „Autosanów” i „Jelczy”; wyspecjalizowane zakłady w Elblągu i Lublinie mają już do granic wykorzystane moce przerobowe. Czy jednak np. poznański Oddział Remontowy może podjąć wszystkim zadaniom, nieraz obejmującym też... masową produkcję niektórych części?

Za małe są też dostawy nowych autobusów. W tym roku stan posiadania przedsiębiorstwa w Poznaniu zwiększyć się ma o 239 „Jelczy”, „Autosanów” i „Sanosów”, ale więcej, bo około 260, trzeba będzie wycofać z ruchu ze względu na wyeksploatowanie.

Ciągle odczuwa się również brak wystarczającej liczby kierowców.

Dla zdiagnozowania tych trudności Zjednoczenie PKS podejmuje liczne przedsięwzięcia. W podległych jednostkach na coraz szerszą skalę rozwija się regenerację części, prowadzi się oszczędność ich wymiany, usprawnia rozdział. Zwiększono liczbę punktów nadzoru i kontroli regularności kursowania autobusów, na bieżąco analizuje się zakłócenia w komunikacji. Połowa skarg podróżnych dotyczy bowiem punktualności jazdy (fatalna jest zwłaszcza zima).

W przewozach zaś towarowych położono nacisk na ich racjonalizację. Wprowadzone mają być szersze regularne linie towarowe PKS, które powinny usprawnić obsługę klientów.

Są to jednak w większości przedsięwzięcia doraźne, nie eliminujące generalnie nieprawidłowości transportu samochodowego. By zaś to uczynić, podjęto kompleksowe działania, związane z jego unowocześnieniem.

Rząd opracował, a Biuro Polityczne KC PZPR niedawno zaakceptowało program rozwoju transportu do roku 1980. Założono m. in. poprawę infrastruktury transportu samochodowego, rozbudowę i modernizację wielu dworców PKS oraz warsztatów naprawczych, większe dostawy taboru i urządzeń przeładunkowych. Rozwinąć się ma budownictwo socjalne i mieszkaniowe resortu komunikacji, co powinno zapewnić stabilizację załóg.

Pomyślna realizacja tego programu wymaga zarówno należytej mobilizacji sił i dalszej poprawy efektywności pracy poszczególnych ogniw administracji transportu samochodowego, jak również — zapewnienia przez przemysł krajowy niezbędnych dostaw taboru, części zamiennych i sprzętu. Potrzebne jest także solidne współdziałanie przewoźników z klientami, które dotychczas jest niezadowalające.

PIOTR BOROWICZ

Podobno obrady jury, któremu pan przewodniczył, były burzliwe?

— Dyskusja musiała być gorąca, skoro naszym zadaniem było dokonać oceny programów tak różnorodnych, jak spektakle teatru TV, filmy telewizyjne, seriale, małe formy, widowiska. Porównywalismy rzeczy często wręcz nieporównywalne.

— Jakże, wobec tego, stosowano kryteria oceny?

— Upraszczając, braliśmy pod uwagę trzy elementy: poziom artystyczny programów, co oczywiste, ale też ich rezonans społeczny, bo przecież telewizja jest środkiem masowego przekazu, oraz też właściwość, którą nieprecyzyjnie można by nazwać „telewizyjnością utworów”.

— Czy może Pan ujawnić, które programy wywołały największe kontrowersje?

— Wszystkie podlegały bardzo ostrej dyskusji. — Układ nagród pozwala dokonywać pewnych uogólnień. Nagrodzone zostały wszystkie cztery pokazywane podczas festiwalu seriale filmowe: „Polskie drogi”, „Noce i dnie”, „Lalka” i serial teatralny „Przed burzą”. Ich twórcy zdobyli w sumie osiem nagród, w tym dwie najważniejsze: „Grand Prix” i „Nagrodę specjalną jury”. Czy można powiedzieć, że zwycięzca festiwalu został serial — jak gatunek twórczości telewizyjnej? Czym tłumaczyć ten sukces?

Nie otłuszczać serca i wyobraźni

Rozmowa ze Zbigniewem Safjanem, przewodniczącym jury II Festiwalu Polskich Filmów i Widowisk Telewizyjnych

— Myślę, że tym, iż serial, jako forma wypowiedzi artystycznej, doskonale sprawdza się w telewizji, oraz tym, że seriale polskiej produkcji są naprawdę dobre, Dobre i wsparte na mocnych podstawach „Noce i dnie” oraz „Lalka” to bardzo interesujące adaptacje naszej literatury klasycznej, w „Przed burzą” znakomicie wykorzystano autentyczne dokumenty archiwalne, „Polskie drogi” odwołują się do wciąż żywych doświadczeń narodu. Wydaje mi się, że serial jest jednym z podstawowych kierunków rozwoju polskiej twórczości telewizyjnej, dziedziną, w której możemy oczekiwać rzeczywistych osiągnięć.

— Nagrodę „Gazety Olsztyńskiej” za walory społeczne otrzymali filmy: „Wysoka góra” i „Niedziela pewnego małżeństwa w mieście przemysłowym średniej wielkości”. Pierwszy jest katalogiem naszych bolączek społecznych, drugi opowiada o drobnych słoństwach małych ludzi. Filmów młodych reżyserów, biorących na warsztat problemy moralności zbiorowej

współczesnych Polaków, było na festiwalu więcej. W sumie dają one koleją, po serialach, wyraźną propozycję ideową i artystyczną. Są to filmy dobre, jednak podczas spotkań z publicznością młodzi reżyserzy byli gwałtownie atakowani za pokazywanie ułomnych, kalekich stron naszego życia. Te filmy — to portret Polaka taki, jakiego nie chcielibyśmy oglądać. Telewizjom nie podoba się to.

— Nie jest sprawą sztuki tworzenie ani wzorców postępowania, ani wzorcowych wizerunków. Zadaniem sztuki jest właśnie ujawnianie konfliktów i sytuacji, w których najpełniej przejawia się to, co nas dręczy, co boli, z czym nie możemy sobie poradzić, albo z czym radzimy sobie z trudem. Jeśli więc na ekranie pojawia się taki portret, który oglądamy z niechęcią, który nas niepokoi, dotyka — to nie jest źle.

— Teatr jest tradycyjnie silnym punktem programu artystycznego polskiej telewizji. W Olsztynie poka-

zano ponad dziesięć, piecizłowiec przygotowanych spektakli. Wygrał „Rewizor”, zapowiadany przez dyrektora Gawlika jako swojego rodzaju objawienie, ale przez krytykę przyjęty co najmniej z zastrzeżeniami.

— Teatr telewizyjny znajduje się obecnie w stadium poszukiwania własnej formuły, najbardziej odpowiada jej specyficznym wymaganiom małego ekranu. Jury miało do wyboru: albo nagrodzić któregoś z przedstawień dobrych, nie wzbudzających wątpliwości, ale też nie odkrywających nic nowego, albo wskazać „Rewizora” jako świadome podjęcie próby poszukiwania nowych środków wyrazu w teatrze telewizyjnym. Zdecydowaliśmy się na drugie rozwiązanie. Czy eksperymen Jerzego Gruzdy powiódł się, czy nie — to już inna sprawa.

— Skoro jesteśmy przy eksperymencie, Wyróżnienie przyznano między innymi „Oczom uroczym” — baśni, fantasmagorii filmowej, zrealizowanej w konwencji daleko odbiegającej od tych, do jakich przyzwyczaili nas telewizja. Krytycy przyjęli ten

film, nagradzany już zresztą za granicą, z zachwytem, publiczność festiwalowa z niechęcią. Jeden z widzów powiedział wręcz, że widząc takie fanaberie wyłącza telewizor. Czy sądzi pan, że w telewizji, której widownię oblicza się w milionach, jest miejsce na eksperymenty formalne?

— Myślę, że nie ma niebezpieczeństwa, jeśli część widowni podczas projekcji „Oczu uroczym” wyłączy telewizor. Telewizja powinna się z tym liczyć, a nawet liczyć na to. Nie powinno być ambicją telewizji zatrzymywanie ludzi przy odbiornikach za wszelką cenę. Oglądanie programu godzinami, bez przerwy, grozi otłuszczeniem serca i wyobraźni. Z drugiej strony — nie ma rozwoju bez eksperymentu.

— Jury przyznało siedem nagród i wyróżnień za osiągnięcia aktorskie...

— Dobrego aktorstwa na tym festiwalu było rzeczywiście sporo, więcej niż nagród. Żałuję, że takiej nagrody nie otrzymał Tadeusz Łomnicki za rolę Horodniczego w „Rewizorze”.

— Pokazy festiwalowe obejmujące najlepsze pozycje ubiegłorocznej produkcji telewizyjnej trwały sześćdziesiąt godzin. Telewizja w ciągu roku nadaje około 8000 godzin programu. Czy przypomniał pan sobie program, który nie trafił do Olsztyna, choć powinien?

— Nie przypominam sobie takiego programu.

Rozmawiał
MACIEJ IWANOWSKI

Emerytury i renty dla rolników

Pierwsze wnioski w poznańskim ZUS

Placówki ZUS i urzędy gmin nie realizując postanowień ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin — która stopniowo wprowadzana jest w życie od 1 stycznia br. — podjęły różnorodne przedsięwzięcia, aby zapewnić szybkie załatwianie wniosków rolników ubiegających się już o uzyskanie emerytury lub renty.

We wszystkich województwach przeszukano pracowników służby rolnej, powołano w zakładach Ubezpieczeń Społecznych specjalne wydziały d.s. świadczeń dla rolników, a równocześnie na środowiskowych spotkaniach z rolnikami wyjaśnia się kwestie związane z uzyskaniem tych świadczeń. Przystąpiono jednocześnie do załatwiania pierwszych wniosków rolników o emeryturę lub rentę.

W woj. poznańskim dotych-

czas do ZUS w Poznaniu wpłynęły pierwsze wnioski rolników m.in. z gminy w Mieście. Przekazać gospodarstwa na stępy lub państwu chcą taty starsi rolnicy Helena i Władysław Rolewscy ze wsi Płasko, Franciszek Magda ze wsi Kładzin, Apolonia i Alojzy Dobrowolscy z Miłosławia, a także Wacław i Józef Grabowsky ze wsi Wielka. Wnioski te zostaną szybko rozpatrzone. W niektórych jednak gminach, a m.in. w Suchym Lesie, załatwianie takich wniosków komplikują nie uregulowane stosunki własnościowe w gospodarstwach. Trzeba równocześnie podkreślić, że wielu rolników, odkładając decyzję o zdaniu gospodarstwa chcąc najpierw podnieść towarową produkcję rolną, aby uzyskać podstawę do wyższej emerytury.

PAP

Problem rozbrowienia na forum ONZ

W siedzibie ONZ kontynuują obrady komitet przygotowujący specjalną sesję ONZ, poświęconą kwestiom rozbrowienia. W czasie dyskusji wysuwany jest postulat położenia kresu wyścigowi zbrojeń, popierania nowych inicjatyw rozbrowienia, zmierzających do zakazu broni nuklearnej i innych broni masowej zagłady. W pracach

komitetu bierze również udział przedstawiciel Polski. Specjalna sesja ONZ odbędzie się w maju i czerwcu br.

Reprezentant Rumunii wyraża nadzieję, że specjalna sesja przyczyni się do ożywienia dotychczasowych rokowań rozbrowienia w Genewie i Wiedniu.

Sprawa H. Kapplera

4 karabinierów

stanie przed sądem

4 karabinierów, którzy nadzorowali Herberta Kapplera w dniu jego ucieczki ze szpitala, stanowią przed sądem wojskowym za nienależyte wykonanie poleceń i skrajnie zlekceważenie swych obowiązków.

Jednocześnie prokuratura włoska obaliła hipotezę wstępu do dochodzenia, że hitlerowski zbrodniarz wojenny wyniesiony 15 sierpnia 1977 w wielkiej walizce. Ustalono, że zbiegł on oknem po sznurze.

PAP

Podróż zagraniczna prezydenta Cypru

W Nikozji oficjalnie zakomunikowano, że 14 bm. prezydent Cypru Spiros Kiprianu uda się do Aten na rozmowy z premierem Grecji Konstantinosem Karamanlisem. Obaj mężowie stanu dokonają oceny obecnej sytuacji na Cyprze i perspektyw przełamania kryzysu cypryjskiego. W kontekście ostatnich inicjatyw sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima, zmierzających do podjęcia rozmów między obu etnicznymi wspólnotami zamieszkującymi Cypr na temat przyszłości państwa. Rozmowy te zostały zawieszone w kwietniu 1977 roku.

Wizyta w Atenach będzie pierwszą podróżą zagraniczną Kiprianu od czasu wyboru go niedawno na prezydenta republiki na nową 5-letnią kadencję. (PAP)

TELEWIZJA

„Władca sprawny, mądrze działający...”

Tak prof. dr Janusz Tazbir nazwał Stefana Batorego podczas wtorkowych telewizyjnych „Dialogów z przeszłością”. Ten siedmiogrodzki książę, a od 1576 roku polski król, odznaczył się wielokrotnie zdecydowaniem w działaniu i konsekwencją. Dowody tego dał od pierwszych chwil swego pobytu w Polsce. Pomimo bowiem proklamowania królem polskim cesarza Maksymiliana II i wbrew woli większości senatu — Batory koronował się w Krakowie. Nie odstąpił go ani małżeństwo z 34-letnią królową Anną Jagiellonką, ani knowania stronników habsburskich. Przełamał także opór Gdańska, rozbijając jego najemne oddziały pod Tczewem.

Okres panowania Stefana Batorego zajmuje w dziejach polskiej państwa miejsce szczególne. Należał on do tych naszych królów, którzy uczynili najwięcej dla podniesienia ogólnej siły obronnej państwa i wzmocnienia jego sił zbrojnych. Dokonał reorganizacji jazdy, stwarzając typ ciężkozbrojnej husarii oraz jazdy lekkiej. On też wzmocnił piechotę, wprowadzając w dwa lata po wstąpieniu na tron, tzw. piechotę wybraniecką odznaczającą się wysoką wartością bojową. Casy Stefana Batorego, a szczególnie prowadzone przezeń wojny, stały się szkołą, z której wyszło wielu naszych znakomych dowódców.

Uczestnicy dyskusji podkreślili niezwykłą wprost precyzję w przygotowaniu działań wojennych i uprzednie opracowanie dokładnych planów, a także skoordynowanie wysiłku organizacyjnego. Nie zapomnieli Stefana Batorego podczas owoch kampanii wojennych o popularizowaniu zarówno swej osoby, jak i zwycięstw oręża polskiego. Był bowiem pierwszym z polskich władców, który nakazał wnieść na łabochach drukarnię, by móc wydawać aktualne komunikaty i doniesienia frontowe.

Wtorkowe „Dialogi z przeszłością” przybliżyły nam postać jednego z najwybitniejszych królów polskich, który swe monarchie obowiązywał z wielką powagą i kierował się w swej przybranej ojczyźnie polską racją stanu. (wos)

HUMOR I SATYRA



SPORT-SPORT-SPORT-SPORT

One wywalczyły prymat



Zespół mistrzyń Polski — koszykarek AZS w składzie w jakim występował w finałowych turniejach. Stoją od lewej: M. Jergen, A. Nowak, D. Surmacz, W. Kamińska, M. Wiśniewska, E. Haber, T. Komorowska, E. Gumowska, J. Kurnatowska, B. Wiecek, B. Ludwiczak i E. Ziętarska.

Fot. — Z. Kowal

Zespół w koszykowie ma prawo wystawić do jednego meczu 10 zawodniczek. Wyjątek stanowią turnieje, na których rozgrywa się więcej niż trzy spotkania. Wtedy drużyna składać się może z 12 koszykarek. Ponieważ PZKosz potraktował turnieje w Krakowie i Łodzi jako jedną imprezę, każdy z klubów mógł wystawić do gry właśnie 12 zawodniczek. Tyle też wystąpiło w zespole mistrzyń Polski — poznańskim AZS. Rzecz jasna, nie wszystkie zawodniczki miały równy udział w zdobyciu mistrzowskiego tytułu.

Podobnie jak w poprzednich sezonach tak i w obecnym najlepsza koszykarka akademickiej Elżbieta Gumowska, spełniająca w zespole zarówno rolę konstruktorki akcji jak i egzekutorki. Bardzo dobry drybling, celny rzut z dystansu, umiejętność rozegrania piłki w sytuacji, gdy na jeden sprawia, że od kilku sezonów Gumowska jest najsukceszniejszą zawodniczką w kraju. Koszykarka ta ma duży zmysł taktyczny, pozwalający jej w prawie każdej sytuacji obrać najbardziej korzystny wariant zagrania. Jest odważna psychicznie i nie obawia się w krytycznych momentach przejąć ciężaru gry na siebie.

Na drugim miejscu klasyfikujemy ex aequo Marię Wiśniewską i Elżbietę Ziętarską.

Porównanie przydatności do zespołu obu tych zawodniczek jest bardzo trudne ze względu na różnorodność zadań, jakie mają do wykonania. Ziętarska jest najbardziej utalentowaną środkową w kraju, jednak nie zawsze właściwie podejście do treningu powoduje, że oprócz bardzo dobrych spotkań zdarzają się jej słabe występy. Stawiamy ją jednak wysoko, gdyż pozycja, na której gra, jest kluczowa w każdym zespole i bez udziału Ziętarskiej zdobycie mistrzostwa Polski byłoby bardzo trudne. Największymi zaletami Wiśniewskiej są celny rzut z dystansu oraz szybkie wyjście do kontrataku (jest najszybszą skrzydłową w Polsce), wada zaś słaby drybling.

Na czwartym miejscu sklasyfikować trzeba Ewę Komorowską. Jest ona jedyną zawodniczką, która przybyła do zespołu z innego klubu (AZS Katowice). W Poznaniu gra drugi sezon. Silnie zbudowana, skoczna i ogólnie rzecz biorąc, doskonale radzi sobie w walce pod tablicami. Potrafi też udanie wyjść do kontrataku, co zademonstrowała szczególnie w poznańskim meczu z LKS.

Pierwszą piątkę uzupełniają Ewa Haber, partnerka Gumowskiej na pozycji rozgrywającej. Znacznie lepiej niż w pierwszych dwóch rundach grała na turniejach w Krakowie i Łodzi. Przy dobrym

dnia celnie rzuca z półdystansu. W nerwowych momentach często się jednak gubi i traci proste piłki.

Szóstą pozycję przyznajemy Marii Jergen — najbardziej doświadczony zawodnicze w drużynie. W bieżącym sezonie grała nieco słabiej niż w poprzednich, na co pewnie wpływ miała powtarzająca się kontuzja nogi. Koszykarka uniwersalna, potrafi grać zarówno na skrzydle jak i na środku, często jednak mało skuteczna.

Na siódmym miejscu widzimy Bożenę Ludwiczak. Na boisko wchodzi zmieniając przeważnie Ewę Haber. Ma słabe warunki fizyczne, lecz jest dobrze wyszkolona technicznie. Byłaby bardziej przydatna do zespołu, gdyby nie wykonywała wszystkich akcji w jednostajnym tempie. Ósmą lokatę przyznajemy Iwo nie Kamińskiej. Z grona młodych zawodniczek ona najlepiej występuje na parkiecie. Ma bardzo dobre warunki fizyczne (wzrost 185 cm), brakuje jej jednak ogrania w ligowych meczach.

Pozostałym zawodniczkom — Jarosławie Kurnatowskiej, Adelajdzie Nowak, Dorocie Surmacz i Beacie Wiecek — stanowiącym jedynie uzupełnienie składu, przyznajemy miejsca 9 — 12. Na boisko wchodziły one tylko sporadycznie, wyłącznie w przypadku gdy losy meczu były już rozstrzygnięte.

Z tytułem mistrza Polski

Dokończenie ze str. 1

cydowała się na grę Komorowską, choć stan jej kontuzji poważnej nogi nie upoważniał do wyjścia na parkiet.

Pierwsze minuty zapowiadały, że krakowiarki odniosą łatwe i wysokie zwycięstwo. Bardzo skuteczna gra Januszkiewicz spowodowała, że Wisła objęła prowadzenie 8:1, a później 24:16. Akademicki zaczęły grać jednak coraz lepiej i z minuty na minutę zmniejszały rozmiar prowadzenia Wisły. Zasiłując w tym przede wszystkim Gumowskiej, która swą grą potrafiła poderwać koleżanki do lepszej postawy. W 18 minucie poznaniakom udało się doprowadzić do remisów 32:32 i jeszcze przed przerwą zdobyć prowadzenie.

Decydujący moment nastąpił na 41 sekund przed końcem meczu. Wtedy przy stanie 74:71 dla AZS gra została wznowiona rzutem sędziowskim. Wzniesienie to wygrały poznaniarki. Nastąpiło szybkie podanie do Gumowskiej, która będąc samą na sam z koszem nie zmarnowała okazji i podwyższyła na 76:71. Do końca brakowało jeszcze tylko 30 sekund i stało się jasne, że koszykarki AZS praktycznie nie mogą już przegrać tego spotkania. W ostatnich sekundach Komorowska powiększyła jeszcze rozmiar zwycięstwa.

Po końcowej syrenie, trener akademicki Bronisław Wiśniewski nie ukrywał ogromnego wzruszenia. Zapewniał o wrażeniu z meczu powiedział, że nie przypuszczał, iż dziewczęta po przykrym wydarzeniu w przerwie, w czasie której zostały w szatni okradzione, zdołają się jeszcze tak zmobilizować. Sam nie wierzył w sukces aż na 41 sekund przed końcem. Do niego wtedy gdy przetrwała wnoszą 3 punkty wierzył, że w tym meczu już można sobie zapewnić mistrzostwo Polski.

Punkt w tym historycznym dla poznańskiej drużyny meczu zdobyła: Gumowska 33, Komorowska 14, Jergen 13, Haber 10, Ziętarska 5, Ludwiczak 3. Dla Wisły: Januszkiewicz 20, Wirowska 14, Kabata i Starowiejska 10, Bielecka 9, Wiśniewska 6, Kosiniak 2.

TABLICA ZESPÓŁÓW WALCZĄCYCH O MIEJSCA 1-4	
1. AZS	27 49 2478:2146
2. Słonia	27 45 2010:1872
3. ŁKS	21 44 2185:1947
4. Wisła	27 42 2223:2060

WIESŁAW ŁUCZAK

Turniej w St. Louis

Awans Fibaka do drugiej rundy

Wojciech Fibak zakwalifikował się do drugiej rundy tenisowego turnieju w St. Louis, wygrywając łatwo z Hansem Gildemeisterem 6:3, 6:1. (PAP)

14 bramek polskich piłkarzy

Polscy piłkarze przebywający na zgrupowaniu w Rovinji (Jugosławia) rozegrali towarzyskie spotkanie z tamtejszym zespołem grającym w klasie okręgowej. Wygrał Polacy 14:0.

Bramki zdobyli: Boniek 4, Kusto, Szymanowski i Mazur — po 2, Iwan, Kupczewicz, Płaszewski oraz Terlecki — po 1. (PAP)

Świetny wynik australijskiej pływaczki

Podczas zawodów pływackich w Brisbane 15-letnia Australijka Tracey Wickham przepląnęła dystans 1.500 m st. dow. w czasie 16.14,93. Jest to wynik lepszy od rekordów świata Amerykanki Alice Brown o 0,67 sek. (PAP)

To nie była niespodzianka

Zdobycie mistrzostwa Polski przez koszykarki poznańskiego AZS dla fachowców i ludzi mających stały kontakt z tą dyscypliną nie jest zaskoczeniem. AZS był awarytem bieżących rozgrywek ze względu na następujące fakty.

Zaden z zespołów nie miał tak silnej pierwszej piątki jak poznańskie. Główną osadą drużyny (rozgrywająca — środkowa) tworzyły zawodniczki nie mające na swoich pozycjach równych sobie w kraju. Mowa o Gumowskiej i Ziętarskiej. Na skrzydle zaś trener AZS miał do dyspozycji tak dobre koszykarki, jak Wiśniewska, Komorowska czy Jergen. Pierwsza piątka w ustawieniu Gumowska, Haber, Wiśniewska, Ziętarska, Komorowska prezentowała się najlepiej w Polsce również pod względem wzrostu (średnia poznańska 181,4 cm). Siła uderzeniowa takiego zespołu, szczególnie w

grze ofensywnej, jak na naszą ligę była ogromna.

Bilans 18 przedturniejowych spotkań był dla akademickich bardzo korzystny; 16 zwycięstw i 2 porażki. W 16 meczach rywalki poznańskie straciły przeszło 100 punktów. Ogółem AZS zdobył 1773 punkty, co dało wyjątkowo wysoką przeciętną 98,5 punkta na jeden mecz.

Podobać się mógł również styl gry prezentowany przez koszykarki AZS — typowo „fajterski”, stawiający atak ponad obronę. Akademicki wykorzystywały każdą nadarzącą się okazję do szybkiego kontrataku, przeprowadzanego najczęściej według następującego schematu: Ziętarska lub Komorowska zbierały piłkę z tablicy, przekazywały je Gumowskiej, od której następowało błyskawiczne, długie podanie do wychodzącej na czy-

stą pozycję Wiśniewskiej. Celnymi rzutami z dystansu popisywały się Wiśniewska i Gumowska, a w wielu meczach również Haber. Jeśli dodać do tego, że prawie w każdym pojedynku kilka świetnych indywidualnych akcji przetranszowało Gumowską to nie trudno zrozumieć, iż widowiskowo i atrakcyjność dla publiczności styl gry zyskał sobie uznanie kibiców.

Po zakończeniu dwóch rund spotkań w parach, przed czterema finałowymi turniejami AZS miał 3 punkty przewagi nad Wisłą i Spółnią oraz 4 nad ŁKS. Przebieg pełnej dramatycznych wydarzeń walki na turniejach w Krakowie i Łodzi relacjonowaliśmy obszernie na łamach „Głosu”. Przed turniejem w Gdańsku do zdobycia mistrzostwa potrzebne było zespołowi AZS tylko jedno zwycięstwo. Odniosły je akademicki w drugim spotkaniu z ŁKS.

Zaczęło się od... wicemistrzostwa

skiego, w której występował przez kilka lat. W sezonie 1957/58 decyzyjną PZKosz powołano II ligę, do której jako mistrz okręgu poznańskiego zakwalifikował się AZS. Po rocznym w niej pobycie w sezonie 1958/59 poznańskie akademickie zadebiutowały w ekstraklasie. Grały w niej tylko jeden sezon, lecz do grona najlepszych drużyn powróciły w sezonie 1960/61. Nie stępnęły tylko na rok.

Wiosną 1961 roku Zarząd Środkowokowy AZS przejął rezygnację do tymczasowego trenera akademickiego — Mariana Klimka, a na jego miejsce zaangażował Bronisława Wiśniewskiego, który zajmował się szkoleniem koszykarek Energetyka. Wraz z trenerem Wiśniewskim do klubu jako kierownik sekcji przyszedł Józef Martyla. Obaj swoje funkcje w akademickim klubie sprawują do dzisiaj, i dzięki ich pracy koszykarki AZS są obecnie najlepszym zespołem w kraju.

Trener Wiśniewski przystąpił do budowy nowego zespołu. W 1964 roku AZS po raz trzeci w swej historii awansował do I ligi, nie stępnęły tylko na jeden sezon. Dopiero czwarty atak na ekstraklasę okazał się skuteczny. W sezonie 1966/67 poznańskie akademickie na 12 drużyn zajęły 9 miejsce, w następnych latach AZS zakończył mistrzowskie rozgrywki na 7 i 5 miejscu.

W sezonie 1969/70 weszły do zespołu trzy utalentowane juniorki, teraz cztery zawodniczki mistrzowskiej drużyny: Maria Jergen, Elżbieta Walkowiak (obecnie Gumowska) i Ewa Jabłońska (obecnie Haberowa). AZS zajął w tych rozgrywkach 6 miejsce. Kolejne sezony przyniosły akademickom następujące lokaty w I lidze: 1970/71 — 5, 1971/72 — 6 (w lidze zadebiutowała Maria Józwiak — obecna Wiśniewska), 1972/73 — 4, 1973/74 — 6 (w składzie drużyny pojawiły się dwie

15-letnie zawodniczki: Elżbieta Ziętarska i Bożena Ludwiczak).

Sezon 1974/75 był dla klubu przełomowy. Zespół przeżył gwałtowną obniżkę formy, z trudem uratował się przed degradacją, zajmując osłabienie 8 miejsce. Ze smutnej lekcyj wyciągnęli wnioski. W następnym sezonie koszykarki AZS zwiększyły liczbę i intensywność treningów, co od razu znalazło odzwierciedlenie w wynikach. Drużyna zajęła wprawdzie 4 miejsce, ale miała tyle samo punktów co trzeci w tabeli ŁKS oraz tylko punkt mniej od wicemistrzyni Polki — Polonii. W sezonie 1976/77 AZS wzmocniony pozyskaną z AZS Katowice reprezentantką Polki juniorek — Teresą Komorowską zajął pewnie 3 miejsce, a w bieżących rozgrywkach koszykarki AZS w przekonywujący sposób wywalczyły pierwszy w swej historii tytuł mistrza Polski.

Opracował: WIESŁAW ŁUCZAK

Praca Nauka

Potrzebny pracownik do gospodarstwa rolnego. Wy nagrodzenie dobre. Kandydaci, Borzysław, poczta Grodzisk Wlkp. 33ppr

Piekarnia - ciastowego oraz ekspedientkę zatrudnić zaraz. Poznań, Piekarnia, Długa 12. 47099g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 46895g

Sprzedaż

Mebel swarzędzkie tanio sprzedam. Osiedle Wielkiego Października 7 m. 154 godz. 17-20. 46253g

Organy „Befa” sprzedam. Henryk Krystkowiak 62-200 Gniezno, Czerwień 126p

Sprzedam ciągnik 4011. Hubert Golek Lutol Motory 66-311 Dąbrowka woj. gorzowskie. 122p

Zguby Różne

Czarny pudel zaginął w dniu 7 lutego przy ul. Wrocławskiej. Znalazcę wysoko wynagrodzę. Gról, Poznań, Stary Rynek 55 m. 4. 48452g

Wynagrodzę zwrot odnalezionego zegarka damskiego. Portieria Coll. Novum godz. 14-15 albo tel. 41-18-99. 48542g

Do czynnej szklarni poszukuję pilnie współpracownika z niewielkim wkładem gotówki celem rozszerzenia produkcji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48252g

Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie (wyglądanie) tynków wykonuje firma W. Płokarz, tel. 603-61. Większe zlecenia na sezon wiosenny proszę zgłaszać już teraz. 48075g

Nowo otwarta wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu. Liszkowska, Zupańskiego 6. 46303g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1, Ciesielska. 47040g

Komplety bielizny pościelowej, firanki, plisowane spódnice, bluzki kosztowe, sukienki sportowe, kandydandy — poleca sklep E. Skusiewicz, ul. Szmarzewskiego 9. 48456g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 47406g

Dokucz Ci samotność? Pomoże Biuro Matrymonialne „Ognisko”. Poznań, Strusia 9. 47577g

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

SOBOTA, 11 lutego 1978 r.

● **POGOTOWIE RTV**
Woj. Przeds. Handlu Wewnętrznego,
ul. Paderewskiego 6 tel. 546-43, godz. 10-18
Woj. Sp-nia Pracy ELEKTROMET,
ul. Galla 4 tel. 466-10, godz. 9-16

● **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
Automobilklub Wielkopolski,
ul. Towarowa 34 tel. 592-72, godz. 8-16

● **USŁUGI FRYZJERSKIE**
Zakłady czynne w/g wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Spółdzielni Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej.

● **USŁUGI POGRZEBOWE**
Spółdzielnia Pracy UNIVERSUM,
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

NIEDZIELA, 12 lutego 1978 r.

● **POGOTOWIE RTV**
Paderewskiego 6 tel. 546-43, godz. 10-18

● **USŁUGI FRYZJERSKIE**
ul. Czerwonej Armii 52/56 „DOM USŁUG”,
Hotel Merkury, Hotel Polonez, Hotel Lech godz. 9-13
Dworzec Główny godz. 6-14

● **USŁUGI POGRZEBOWE**
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18
396-K1

W dniu 2 lutego 1978 roku zmarł nasz były długoletni pracownik

JAN BRZEZIŃSKI

linotypista
Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 lutego 1978 r. o godz. 12.30 na cmentarzu w Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koło Emerytów
Poznańskich Zakładów Graficznych
im. M. Kasprzaka w Poznaniu

503-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 lutego 1978 r. zmarł śmiercią tragiczną w czasie pełnienia obowiązków służbowych ceniony pracownik naszego Urzędu

BOLESŁAW PERZ

lat 42

Pogrzeb odbędzie się dnia 9. 02. 78 r. o godz. 8.00 w Obrzycku.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
i współpracownicy
Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji
w Poznaniu

502-K3

† W dniu 5 lutego 1978 r. zmarł nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

EDWARD SZYMANOWSKI

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek 9 bm. o godz. 14 w kościele Marii Magdaleny w Czarnkowie. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 15.30 na cmentarzu komunalnym.

RODZINA

40450g

S. + P.

Zmarł 6 lutego 1978 roku

WŁADYSŁAW BARTOSZ

emerytowany nauczyciel,
były więzień obozów koncentracyjnych

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pozostają

żona z córkami i zięć

Ul. Libelta 10 m. 10.

548-U3

† Dnia 5 lutego 1978 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. droga matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia przeżywszy lat 65 sp.

ZOFIA WIECZORKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 13 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Mostowa 24 m. 13.

534-U3

S. + P.

ANTONI STAWIŃSKI

W dniu 4 lutego 1978 roku, zmarł namaszczony Olejami św. nasz drogi mąż, tatuś, teść, ukochany brat, szwagier i wujek.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku i bólu pogrążona

żona i córka z mężem

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Strzałowa 3 m. 4.

561-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 lutego 1978 roku zmarł w wieku 88 lat nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek sp.

JÓZEF SZCZOTA

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 10 lutego br. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA

Ul. Słowackiego 38 m. 13.

551-U3

† Dnia 5 lutego 1978 roku zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, najtroskliwsza towarzyska życia, nasza pełna niestrudzonej ofiarności, ukochana matka, siostra, teściowa, babcia i ciocia sp.

AURELIA STEFAŃSKA

z domu Gorączko
przeżywszy lat 73

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 11 lutego o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Szamotulska 43a m. 7.

dawniej Gorczyzewskiego 7 m. 5.

541-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1978 r. po krótkiej ale ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

LEON MICHAŁSKI

lat 95

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę 11 bm. o godz. 11.00 w kościele parafialnym w Ryszewku koło Żnina, po czym zwłoki zostaną przewiezione do Orchowa koło Mogiła, gdzie po odprawieniu nabożeństwa żałobnego o godz. 14.00 spoczną na tamtejszym cmentarzu parafialnym.

W imieniu stroskanej rodziny zawiadamiają

ks. dr Józef Michałski

i ks. Stanisław Michałski

48504g

Nasza najukochańsza matka i babcia sp.

z Sarnackich

JANINA ŻÓŁTOWSKA

żołnierz AK w Powstaniu Warszawskim.

Opatrzona Sakramentami św. zasnęła w Bogu dnia 4 lutego 1978 roku przeżywszy lat 82.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie, dnia 11 bm. o godz. 11.00 po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

syn, synowa, wnuk i rodzina

Ul. Libelta 26 m. 6.

507-U3

JAN MROZKOWIAK

mój ukochany mąż, tatuś i dziadek zmarł nagle w 42 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 10 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapióna

RODZINA

48467g

† Dnia 5 lutego 1978 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. przeżywszy 86 lat sp.

JOANNA OKONIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 13 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

537-U3

† Dnia 6 lutego 1978 roku zmarła moja kochana siostra sp.

STANISŁAWA CIESIOŁKA

z domu Moder

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 13 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapióna

SIOSTRA

Ul. Opolska 25.

535-U3

† Dnia 5 lutego 1978 roku zakończył życie mój drogi, troskliwy mąż, bardzo kochany ojciec, teść i dziadek sp.

WALERIAN STRYKOWSKI

magister ekonomii

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA

Ul. Marcełlińska 65 m. 7.

539-U3

† Dnia 4 lutego 1978 roku zmarł najdroższy mąż, ojciec, teść, zięć i dziadek sp.

ZYGUNT ADASZEWSKI

magister praw

emeryt, prezes Okr. Sądu Ubezpieczeń Społ. w Poznaniu, b. wiceprezes Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Zasłużony dla m. Poznania oraz wieloma innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamiają w głębokim smutku i żalu pogrążeni

żona, syn z rodziną

Ul. Marchlewskiego 50 b m. 5.

536-U3

† Dnia 7 lutego 1978 roku zmarła przeżywszy lat 58 po długiej i ciężkiej chorobie namaszczona Olejami świętymi moja ukochana żona, nasza droga mama, teściowa, babcia, siostra, szwagierka i ciocia sp.

CECYLIA OLEWSKA

z domu Ostojak

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

O czym zawiadamia pogrążony w bólu

mąż z rodziną

Ul. Rutkowskiego 41 c m. 4.

549-U3

† Dnia 6 lutego 1978 roku zmarł nagle opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 67 mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek sp.

EDWARD DOLSKI

fryzjer

Pogrzeb odbędzie się w piątek 10 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 3 m. 2.

547-U3

† Dnia 7 lutego 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św. mój kochany mąż, najdroższy ojciec, teść, dziadek, pradziadek, przeżywszy lat 65 sp.

ALOJZY OSIŃSKI

mistrz malarSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim

W smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina

Ul. Wojskowa 25 m. 1, dawniej Ściegiennego 111.

48539g

† W dniu 4 lutego 1978 roku zasnęła w Bogu przeżywszy lat 84 nasza najdroższa matka i babcia sp.

FRANCISZKA LENARTOWICZ

z domu Wierzbicka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 13 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 6.30 w kościele św. Michała.

W głębokim smutku pogrążeni

córka i syn z rodzinami

Ul. Gajowa 12 m. 7.

552-U3

† Po długich i ciężkich cierpieniach zmierzających z anielską cierpliwością zakończył dnia 6 lutego 1978 roku pracowite życie mój kochany nigdy niezapomniany mąż, brat, wujek i szwagier sp.

HUBERT SZPERKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona tego samego dnia o godz. 9.00 w kościele przy Rynku Wildeckim.

W nieutulonym żalu

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Gw. Ludowej 36 m. 1.

548-U3

† Zawiadamiamy z bólem, że w dniu 7 lutego 1978 r. odszedł od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św. najlepszy i najtroskliwszy mąż, brat, szwagier i wujek oraz dobry przyjaciel sp.

STANISŁAW ABRAMSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z rodziną i grono przyjaciół

Ul. Łozowa 94 A.

542-U3

† Dnia 7 lutego 1978 roku zmarł po długiej chorobie mój najdroższy mąż, nasz kochany i nieodżałowany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65 sp.

BRONISŁAW WATOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 10 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i wnukami

Ul. Winogrody 58 m. 1.

550-U3

† W dniu 4 lutego 1978 roku zmarł w 87 roku życia opatrzony Sakramentami św. mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek sp.

JÓZEF BUKOWSKI

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym oraz Brązowym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

Ul. Oleśnicka 13 m. 3.

506-U3

† Dnia 7 lutego 1978 r. zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75, sp.

FRANCISZEK KAPŁON

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Grobla 27 m. 20.

543-U3

† Dnia 4 lutego 1978 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 81 sp.

PIOTR STACHOWIAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Grunwaldzka 378.

504-U3

LUTY 9 Czwartek	Apolonii, Cyryla Słońce: 7.22-16.52
-----------------------	---

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.
SCENA NOWA — g. 17 „Zdarzenie teatralne „Bunt””.
LALKI i AKTORA — g. 17 „Królowa”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Na tropie Wilby'ego” (ang. 18 l.), g. 15.30, 17.45, 20 „Dupont Lajoie” (fr. 18 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Omen” (USA 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30 „Trans-american Express” (USA 15 l.), g. 15, 17.30, 20 „Granica” (pol. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Rok święty” (fr. 15 l.).
GONG — g. 10, 20 „Rywalka” (ang. 15 l.), g. 12 „Falszywy król” (ang. 15 l.), g. 16, 18 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.).
GRUNWALD — g. 16.30, 19 „Zawód reporter” (wi. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 „Powrót różowej pantery” (ang. 12 l.), g. 20 „Węgorz za 300 milionów” (wi. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.), g. 17.15, 20 „Sprawa Gorgonowej” cz. I i II (pol. 18 l.).
OLIMPIA — g. 19.30 „Czy zabija?” (fr. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Za rok, za dzień, za chwilę” (pol. 15 l.).
RIALTO — g. 10 „Godzilla kontra Gigan” (jap. 12 l.), g. 12, 14, 16, 18, 20 „Zabity na śmierć” (USA 15 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Niedorajda” (pol. 12 l.).
TECZA — g. 15.30 „Klio i Flap w Lewi Cudzoziemskiej” (USA b.o.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16, 18.30 „Skazany” (bułg. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kobra” (jap. 18 l.).
FOTOPLASTYKON — g. 13-18 „Wycieczka do szekspirowskiego Stradfordu”.
LUNAPARK (MTP hala 21 — wejście od ul. Śniadeckich) — g. 13-20.
ZOO — ul. Królewska i ul. Zwierzyniecka — od godz. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: intern. chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dzieci — ul. Krzywulskiego 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Patunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66, 612-35, 612-36, 612-37; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podetacie: ul. Rukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Plastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory tel. 205-431; ul. Kościuski 103 tel. 544-53; Luboń, tel. 123-328; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie, g. 7-22, tel. 999.
Telefon Zaufania — 998 czynny od 15.30 do 7.30, al. Marcinkowskie go — dyżurnia: lekarz psychiatra, wsl. psychol. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych tel. 522-51.
Antek telfo dyżurny nocne: Dąbrowskiego 140/142 Główna 92, Dzierżyńskiego 249, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska Starelecka 1, Chłopska 147/100, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Czwartek pory roku; 11.25 Niezapomniane stronie; 11.30 Nad Niemnem; 11.35 Czwartek pory roku; 11.40 Tu Radio Kie rowców; 12.05 Muzyczna polska melodia; 13 Dla kl. I-II (wych. muz.); 13.05 Muzyczne pytania; 13.20 Spotkania z folklorem; 13.40 Kącik melodrama; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; 15.55 Czwartek i środowisko — 63 węd; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radio-kurier; 18.30 Konc. Zycze; 19.15 Przebieg bez słów; 19.50 Panorama polskiej piosenki; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.15 Mel. filmowe; 22.23 Opole na muzycznej antenie; 23.15 Konc. symf. muz. polskiej.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zblżenia; 9.30 Problemy kultury filozoficznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Czym skorupka za młodu; 10.15 Wiersze J. Brzostowski; 10.30 Zesp. „Weather Report”; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Muzyka E. Gric; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Huśtałka miłości” — fragm. pow.; 12.45 Ork. w repertuarze popularnym; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Muzyka polskiego baroku; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Muzyka; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie;

Kuracja odmładzająca „Lechii”



Na zdjęciu: paczkowarka pasty do zębów obsługiwana przez brygadę Barbary Bednarek. Fot. — H. Kamza

250 różnych artykułów kosmetycznych, których roczna wartość sięga 4,5 mld zł produkują poznańska Fabryka Kosmetyków „Pollen-Lechia”. Dla załogi rozpoczęły się teraz trudne dni, bowiem do hal wkręczyły ekipy budowlane, by przeprowadzić modernizację i remont zakładu. Stało się to koniecznością wobec stale wzrastających zadań. Remont przeprowadza się

bez zawieszania działalności fabryki. Przygotowuje się też stanowiska pod nowe maszyny, bowiem ich park zostanie uo wczesniejszy. Zagospodarowuje się nadto przyległe do zakładu tereny. Staną tam nowe hale produkcyjne. Roboty modernizacyjne potrwają do końca bieżącej pięcioletki i w rezultacie przyczynią się do znacznego zwiększenia produkcji. (za)

Zmiany w organizacji WSS „Społem”

Niedawno nastąpiły zmiany w organizacji Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Poznaniu. Zlikwidowano dotychczasowe 4 oddziały, w tym jeden wielozakładowy, zrezygnowano z terytorialnego podziału miasta na północ i południe, a także z rozgraniczenia handlu na artykuły żywnościowe i nieżywnościowe. Utworzono 3 oddziały: Handlu Detalicznego (8 miliardów złotych obrotów planowanych w tym roku i 4 200 zatrudnionych), Gastronomii (1,5 miliardów i 3 800 zatrudnionych) oraz Produkcji (miliard złotych i 1 800 zatrudnionych). Bez zmian pozostawiono natomiast organizację 12 wielobranżowych oddziałów terenowych.

Tak więc w handlu nastąpiła kolejna reorganizacja. Oby ostatnia i rzeczywiście odpowiedzialną wymogom i potrzebom klientów. Czy tak będzie — przekonamy się. (pik)

Z powodu inwentury zamknięte sklepy przeważnie na kilka lub kilkanaście dni. Jest to uciążliwe przede wszystkim dla klienta, decyduje także o mniejszych obrotach. Zarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu podjął więc decyzję o eksperymentalnym przeprowadzaniu spisów towarów, na początku — w wybranych sklepach. Odbijają się one poza godzinami otwarcia placówek handlowych, również w niedziele, wyłącznie przy udziale personelu. Jest on w pełni odpowiedzialny za inwentaryzację. Dotychczas przeprowadzono w ten sposób spisy towarów w 14 sklepach, których kierownicy wyróżniają się dobrą opinią, pracują bez niedo-

14.25 Muzyka Haendla; 15.30 Studio Plus — program dziewcząt i chłopców; 16.10 „Sywetka kompozycji”; 16.40 „R. Wagner; 16.40 Magazyn inform.; 16.50 Radiorexpress; 17.10 Twarze jazzu; 17.20 „Moje fascynacje literackie”; — mówi prof. K. Szaniawski; 17.40 Ren. literacki pt. „Nazywam się „N”; 18 „Stożące akusności muzyczne”; 18.25 Pięciokąt Studio „Gama”; 19.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19.40 Konc. wieczorny; 20 Studio Relaks; 20.20 Gra Trio Tuckwella; 20.50 „Makrokosmos III”; George’a Grumba; 21.40 Muz. kameralna; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych z granicy; 22.30 Nowe wiersze Lucji Danielewskiej; 22.40 Listy z teatru; 22.45 Utwory lutowe Waleriego Greff-Bakfarka; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Mściciel w miasteczku” — odc. pow.; 9.10 Ogniste flamenc; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Popita; 11 Codziennie wieść w wyd. dżw. „Kapitan Fran case”; 11.30 W tonacji trójki; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Żywe miódzika niepozyciowego — odc. pow.; 14 Symf. z

Ani prelekcji ani dyskusji

W Dyskusyjnym Klubie Filmowym przy kinie „Warta” w każdy piątek można obejrzeć film, przed którym słowo wstępne ma wygłosić prelegent z Wojewódzkiego Uniwersytetu Robotniczego ZSMP. Film (jak nazwa imprezy wskazuje) dyskusyjny — a więc powinien być ciekawy, refleksyjny, do rozmyślenia, refleksyjny. Skusiam się, by na lutego wykupić kartę.

W pierwszy piątek lutego można było obejrzeć film fabularny produkcji włoskiej pt. „Podejrzany”. Frekwencja dopisała. Po krótkim, kiedyś widzowie oczekiwali słowa wstępnego — wprowadzenia, zaczęto projekcję filmu — dramat społecznego, rozgrywał się na początku lat trzydziestych we Włoszech. Skutek braku wprowadzenia do oglądania tego, niełatwego w percepcji, filmu był taki, że po 15 minutach trwania seansu większość widzów ruszyła ku wyjściu i tylko kilka osób zostało. Okazało się, że po prostu prelegent nie przyszedł, a kierownictwo kina nie uważało za potrzebne uprzedzić o tym widzów.

Pomijając nieporozumienia organizacyjne, warto by się zastanowić nad doborom filmów na tego rodzaju imprezy. Sprzedż kartek do wszystkich nie zataława. A ten „Podejrzany” naprawdę nie był ciekawy. (Kai)

Eksperyment w sklepach WPHW

Inwentura bez komisji

borów i prawidłowo wykazują tak zwany wskaźnik rotacji zapasu towarów. Były dwie przyczyny decyzji o eksperymentach w WPHW. Pierwszą troską o lepszą obsługę klientów; druga — niezadowolające wyniki pracy Zakładu Usług Handlowych Powszechnej Agencji Handlowej, który bez przerwy działalności handlowej w sklepach przeprowadził w ubiegłym roku jedynie 19,2 procenta z ogólnej liczby inwentur. Sądzi się, że eksperyment

Nowego Świata; 15.05 Nowe nagrania wibrantysty B. Hutchersona; 15.10 Dwie wersje przeboju „Niech moje serce kołysze ciebie do snu”; 15.40 Rozsyłamy piosenki; 16.10 Fotoplastykon; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Wszyscy stę dróż prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Książka tygodnia; 19.15 Aktualn. muz. z Paryża; 19.35 Opera: Gounod: „Roméo i Julia”; 19.50 „Mściciel w miasteczku” — odc. pow.; 20 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.35 Księga namiętnika Tadeusza Pełpeira; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — J. J. Cale; 22.15 Interadio — aktualności — magazyn; 23 „Wahać się zeznać”; — wiersze J. Zycha; 23.05 Między dniami a snem. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiorexpress; 8 Ork. „Studio 11”; 8.10 R-TV Średnia Szkoła dla Pracujących — Biologia Sem. II — „Różnorodność świata zwierzęcego”; 8.25 Miniatury skrzypcowe; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych — „Trudności w nauce”; 8.35 Graj kapelo; 9 Dla kl. III i IV (Jez. polski); „Królewski dzwon” — such.; 9.20

W sukurs budownictwu mieszkaniowemu

Planowe działanie „przemysłówek”

Budownictwo mieszkaniowe nie obejdzie się i w tym roku bez wsparcia przedsiębiorstw przemysłowych. Wymagają tego zwiększone zadania budujących domy, nierytmiczna dostawa materiałów budowlanych i kłopoty z ich transportem. W dodatku przedsiębiorstwa podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa w Poznaniu, wnoszące osiedla w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim mają do nadrobienia zaległości z 1977 roku. Plan budownictwa mieszkaniowego nie został bowiem w pełni wykonany, mimo że termin odbiorów technicznych niektórych domów przedłużono do 15 stycznia br.

By zadania planowe (9 868 mieszkań, a więc o 350 więcej, niż w 1977 r.) zostały wykonane, w sukurs wnosząc domy (w skali PZB) pociągają poznańskie przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego nr 1 i nr 2. Zapoczątkowana przeto w ubiegłym roku ich pomoc jest kontynuowana. Wszakże są to już planowe działania, „zalegalizowane” w tegorocznych programach „przemysłówek”.

Tym właśnie różni się owa pomoc od udzielanej w roku minionym, jak również — z góry wyznaczonymi robotami. W poprzednim okresie pracowników tych przedsiębiorstw kierowano przede wszystkim do wykonywania wykopów pod fundamenty, z czym doskonale sobie radzili. Zawadzili natomiast przy pracach wykończeniowych. Brygady „przemysłówek” nie są bowiem do tego przygotowane.

Udział „przemysłówek” w realizacji zadań mieszkaniowych powinien być w tym roku bardziej skuteczny. A to dlatego, że załogi tych dwóch przedsiębiorstw, podległych Pomorskiemu Zjednoczeniu Budownictwa Przemysłowego w Bydgoszczy, mają wykonać tylko te prace, na których się znają.

Tak więc w Wielkopolsce podobnie, jak w całym kraju, nastąpiło planowe przesunięcie na frontie inwestycyjnym na rzecz budownictwa mieszkaniowego. Ponieważ pracownikom „przemysłówek” powierzono wyłącznie zadania zgodne z ich fachowym przygotowaniem, nie powinny się powtarzać błędy z roku minionego.

nie, nie powinny się powtarzać błędy z roku minionego.

Poznańskie przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego nr 1 i nr 2 pomagając budownictwu mieszkaniowemu skoncentrują swój wysiłek głównie w Poznaniu, gdzie ma powstać najwięcej mieszkań. PPBP nr 1 wykona wykopy pod fundamenty (stany zerowe) dwóch domów na Winogradach oraz przystąpi do budowy przedszkola i pawilonu handlowo-usługowego. Dotychczas nie wiadomo na którym osiedlu staną te dwa ostatnie budynki. W każdym razie, oba ujęte są w tegorocznym planie tego przedsiębiorstwa i za ich budowę ponosi ono odpowiedzialność. Nadto załoga PPBP nr 1, wspólnie z innymi, wznosi 11-kondygnacyjny dom na Osiedlu im. Mikołaja Kopernika w Poznaniu. Natomiast wspólnie z PPBP nr 2, które jest generalnym wykonawcą, postawi dom (około 200 mieszkań) na osiedlu w Piątkowie.

Pomoc PPBP nr 2 ma być jeszcze większa. W Piątkowie przygotowuje stany zerowe pod montaż trzech domów. Na górnym tarasie Rataj (Osiedle Lecha) robi wykopy pod fundamenty pawilonu handlowo-usługowego. Własnymi siłami wybuduje także przedszkole i obiekt handlowy. Równocześnie PPBP nr 2 przyjęło na siebie część zadań, które pierwotnie zlecono do wykonania wnoszącemu domy, między innymi Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu nr 4. Tym samym zwiększa się możliwości wykonawcy PPB nr 4 na Osiedlu im. M. Kopernika.

PPBP nr 2 ponadto dokończy budowę zakładu pracy chronionej przy ul. Lindego, zbuduje awaryjną klatkę schodową przy Powszechnym Domu Towarowym, zakłady produkcyjne dla spółdzielni „Rzeźba” i „Społem” oraz załadunek transportowo-gospodarczą dla Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu.

Czy wszystkie te założenia zostaną w pełni zrealizowane? Trudno odpowiedzieć, chociaż zasady nowych form pomocy „przemysłówek” są sensowne.

ANNA SIEKIERSKA

Z „Przemysławem” na zwiedzanie

Biuro Obsługi Turystów WPT „Przemysław” w Poznaniu (Stary Rynek 77) urządza w najbliższą niedzielę 12 bm. autokarową wycieczkę po starzych i nowych dzielnicach Poznania. Impreza będzie powtórzona również w niedzielę, 26 bm.

Natomiast 19 bm. odbędzie się wycieczka, także autokarowa, szlakiem Henryka Dąbrowskiego — do Wrześni, Międzybózia i Winnogóry. (c)

Przejście podziemne przy dworcu PKS

Z tygodnia na tydzień zmienia się sytuacja na modernizowanym odcinku ul. Marchlewskiego, między ul. Dzierżyńskiego i Składową. Obecnie brygady Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych kładą tzw. podbudowę pod przyszłą nawierzchnię na odcinku od ul. Dzierżyńskiego do ul. Niezłomnych, w tym samym miejscu wyrównywane są (po stronie powstającego hotelu „Poznań”) łuki na jezdni, co wpłynie na poprawę bezpieczeństwa jazdy. Równocześnie poszerzana jest (nieznacznym kosztem chodników) ulica Niezłomnych, przy Izbie Rzemieślniczej. Pracujące tam brygady kładą również podbudowę pod poszerzany odcinek jezdni.

Od przedwczoraj pracownicy Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich rozpoczęli wykopy pod kanał burzowy prace te są niezbędne ponieważ po MTP rozpocznie się budowa podziemnego przejścia dla pieszych w pobliżu dworca autobusowego PKS.

(ask)

Wystawa gołębi i drobiu ozdobnego

W hali nr 7 MTP 10 bm. rozpoczyna się trzydniowa ogólnopolska wystawa gołębi rasowych i drobiu ozdobnego. Organizatorem jest Poznański Związek Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego.

Gołębie rasowe (1200 sztuk) będą reprezentowane w 64 rasach przez 141 hodowców z całej Polski. Ponadto będzie można oglądać bażanty złociste, kury (Cochiny, Brachama, Plymutki) oraz kaczki pismowe i perlice. (na)

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Kolejna projekcja filmów o sztuce XX wieku odbędzie się w najbliższy piątek (o godz. 16.30) w Muzeum Narodowym przy al. Marcinkowskiego. Zaprezentowane zostaną trzy kolorowe filmy produkcji francuskiej o zabytkach Paryża i o francuskim malarstwie.

Uczniowie poznańskich szkół średnich korzystający teraz z ferii, przyjemnie spędzają popołudnia i wieczory w winogradzkim klubie „104”. Odbijają się tam codziennie (o godz. 17 i 20), w czasie wakacji, muzyczne nastroje przy dyskotekach i z udziałem znanych zespołów rozrywkowych. (wig)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — R-TVSS — Język polski (sem. 4); „Życie kulturalne w Polsce”; 6.30 — R-TVSS — Matematyka (sem. 4); „Funkcja potęgowa”; 11 — „Decyzje piętnastolatków”; 11.30 — „Poślizg” — film fab. prod. pol.; 13 — R-TVSS — Język polski (sem. 2); „Romantyzm w Polsce”; 13.35 — R-TVSS — Fizyka (sem. 2); „O pomiarach ciepła i temperatury”; 15 — Melodie; „Rzecz muzyczna 1977” — przypomnienie najciekawszych fragmentów programów realizowanych w roku 1977 (kol.); 15.30 — Turystyka i wypoczynek (kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiekty”; 16.30 — „Ekrany z bratkiem” — w tym: „Narcizstwo wielka przygoda” — film franc. (kol.); 18 — „Patrol” — techniki wojskowej mistrzostwo (kol.); 18.30 — Zyciorysy — „Żuławy 48-78” — program publ. (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka — program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Mannix” — „Woj-

na nerwów” — film kryminalny prod. USA (kol.); 21.25 — „Pegaz”; 22.10 — Dziennik (kol.); 22.25 — Teatr Telewizji na Świecie — Carl Henning Wilkmark; „Ucieczka od moich rodaków”. Spektakl Teatrówi Szwedzkiej w 80 rocznicę urodzin Bertolta Brecha, nadany na festiwalu w Soffi 76 (kol.).

UROGRAM 2: 16 — „Co dalej maturzysto” — program dla młodzi; 16.30 — „Mam pomysły” (kol.); 17 — „Oto foto” — magazyn fotograficzny (kol.); 17.30 — Studio Sport — wokół stadionów — O sporcie polskim w filmie (kol.); 18 — Portugalia — przesilenie — program public.; (kol.); 19 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — NURT — „Praca — technika” — cz. 2. Wykład dr Eleonory Stanisławskiej (powt., kol.); 21 — NURT — „Współczesność pomiędzy uczeniem się a rozwojem zdolności”. Wykład dr. Zygmunta Krawczyńskiego (powt.); 21.30 — NURT — „Gospodarcze miejsce Polski w Europie i świecie”. Wykład prof. dr. Pawła Bożyka; 22 — „Chłop” — odc. 6 pt. „Ogień” — film fab. prod. TP (kol.); 22.50 — 24 godziny (kol.); 23 — Program dla rodziców.